



MISS NIEMIEC MIESZKA W PABIANICACH

Kamila Wawrzko jest najpiękniejszą Polką w Niemczech.

19-letnia panna z Pabianic wygrała wybory Miss Poland in Deutschland. Zdobyła koronę, 5.200 euro, samochód marki Matiz, tygodniowy pobyt w luksusowym hotelu w Egipcie, kosmetyki i modne stroje.

W wyborach najpiękniejszej Polki w Niemczech mogą startować polskie dziewczyny mające niemieckie obywatelstwo. Panna Kamila ma podwójne

obywatelstwo. Jej mama Marzena mieszka w Niemczech w miejscowości Wiesbaden.

– *Będąc u mamy na wakacjach, do-
wiedziałam się o konkursie* – opowiada Kamila. – *Postanowiłam spróbować
swych sił i zgłosiłam się.*

W grudniu 2002 roku Kamila wygrała wybory regionalne, zdobyła koronę i tytuł Miss Hessi. W niedzielę w wyborach ogólnokrajowych pokonała urodą i wdziękiem 9 panien.

Miss Poland in Deutschland ma 171 cm wzrostu, waży 49 kg. Uczy się w Studium Kosmetycznym w Łodzi, będzie wizażystką. Po ukończeniu szkoły w Polsce zamierza otworzyć w Niemczech salon kosmetyczny. Ma nadzieję, że tytuł najpiękniejszej Polki pomoże jej rozkręcić interes.

czwartek

6

lutego 2003
Doroty, Bohdana

Podwyżka od marca Drożej za wodę

Radni nieczuli na protesty.

Od 1 marca będziemy płacić **2,01 zł** za metr sześcienny wody w naszej wanie i **3,08 zł** za metr sześcienny ścieków. Tak uchwalili radni miejscy na środowej sesji. Zrobili to mimo sprzeciwów związków zawodowych i protestów **Andrzeja Piechockiego**, prezesa Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

– *Oplaty za wodę dla gospodarstw domowych wzrosły, a zmniejszyły się dla przemysłu, bo stawki zostały ujednoliconie* – tłumaczył wiceprezydent **Hieronim Ratajski**. – *Oplaty za ścieki wzrosły dla wszystkich ze względu na podłączenie naszej sieci kanalizacyjnej do Grupowej Oczyszczalni Ścieków.*

Dopadł ich detektyw Rutkowski

Cygańskie pieniądze

Fałszywe banknoty zakopali w lesie.

W zasadzkę zastawioną przez detektywa **Krzysztofa Rutkowskiego** wpadła para Cyganów: 30-letni Robert G. i 27-letnia Agnieszka K. Oboje są podejrzani o wprowadzanie do obiegu fałszywych banknotów – euro.

Od kilku tygodni Rutkowski tropił fałszerzy, którzy podrabiali euro. Nic niewarte banknoty rozprowadzali po Warszawie, Katowicach, Gdańsku, Zakopanem, Pruszkowie i Wołominie.

Detektyw ustalił, że podrobione pieniądze rozwozi srebrną toyotą młode małżeństwo Cyganów. Podejrzani byli

dykretnie obserwowani. We wtorek 28 stycznia detektywi Rutkowskiego zaczęli się w lesie koło Tuszyna. Cyganie przyjechali tam po zmroku, o godz. 17.00. W las poszła kobieta. Zatrzymała ją, gdy ze skrytki w ziemi wybierała pieniądze. **Było tam 100.000 fałszywych euro w banknotach po 50 i 100 euro.** Męża Cyganki wyciągnęto z samochodu i zakuto w kajdanki, bo stawiał opór.

Cyganów i fałszywe banknoty Rutkowski przekazał funkcjonariuszom Centralnego Biura Śledczego. **Sąd Rejonowy w Łodzi zdecydował, że podejrzani posiedzą w areszcie tymczasowym co najmniej 3 miesiące.**

Koniec „41”?

Rewolucyjne plany nowego szefa MZK.

Zmniejszenie częstotliwości kursowania tramwaju do Łodzi, zakup busów i utworzenie nowych linii podmiejskich do Dłutowa i Lutowerskiej planuje **Romuald Piesik**, nowy szef Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. Działania te mają przynieść firmie 90.000 zł oszczędności.

Plany przedstawił prezydentowi Janowi Bernerowi w piątek. Ich realizację chce zacząć 1 kwietnia tego roku.

Program zaciskania pasa Piesik chce zacząć od wydania kilkuset tysięcy złotych na zakup 5–6 mikrobusów. Cena

jednego waha się od 220 do 600 tys. zł. Mają one częściowo zastąpić tramwaj „41” w soboty i niedziele oraz święta, kiedy pasażerów jest najmniej. Piesik nie może całkowicie zlikwidować tramwaju, bo nie pozwala na to umowa z Międzygminną Komunikacją Tramwajową. Szef MZK uważa, że autobusy są tańsze i szybciej pokonają trasę z Pabianic do Placu Niepodległości w Łodzi. Wyliczył, że kilometr jazdy autobusem kosztuje 3,50 zł, a tramwajem 4,40 zł. Liczy, że w ten sposób zaoszczędzi ok. 90 tys. zł.

Piesik zamierza też wziąć pod lupę listę osób korzystających z bezpłatnych przejazdów miejskimi autobusami.

Ciuciubabka w pałacu Endera

Znaleźli sposób na SLD – bojkot.

Przemysław Greczka nie chce być radnym powiatowym, ale nie może odejść. Jego rezygnację musi przyjąć Rada Powiatu. Ale Rada nie może (albo nie chce) zebrać się w komplecie.

Najpierw (w poniedziałek) przyszło za mało radnych prawicowych. W Radzie Powiatu jest ich 11. Lewica ma 12 radnych.

– *W sali kominkowej pałacu Endera było tylko 9 radnych* – mówi **Tomasz Jura**, rzecznik Starostwa. – *A potrzebne było 12-osobowe kworum.*

Miejsce i mandat Greczki ma dostać **Robert Kraska** – dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury. Mandat bardzo by mu się przydał, bo jego posada w MOK-u

jest niepewna. Jako radnego, Kraske trudno będzie zwolnić z pracy.

We wtorek po południu zwołano kolejną nadzwyczajną sesję. I tym razem przyszło za mało radnych. Było ich 10.

– *Odczuwam to jako votum nieufności dla mnie* – oświadczył **Zbigniew Mencwał**, przewodniczący Rady Powiatu. – *Jeśli w czwartek na kolejnej nadzwyczajnej sesji sytuacja się powtórzy, podam się do dymisji.*

Jeśli przez 3 miesiące radnym nie uda się zebrać, Rada Powiatu Pabianickiego może zostać rozwiązana. A wtedy doczekamy się kolejnych wyborów do powiatowego samorządu.

(więcej o radnym Greczce – na stronie 24)

nekrolog

Pani Grażynie Maślance – Olczyk
członkowi Zarządu Powiatu Pabianickiego
wyraży głębokiego współczucia

z powodu śmierci

BABCI

składają

Rada i Zarząd Powiatu Pabianickiego

Wyraży głębokiego współczucia
Koleżance Iwonie Szpetkowskiej
z powodu śmierci

OJCA

składają

zarząd i pracownicy

Zakładu Ochrony Mienia Sp. z o.o.

13 lutego br. mija 10. bolesna rocznica śmierci mojego syna

ŚP. PIOTRA DENUSA

lekarza medycyny

Wszystkim, którzy zachowali pamięć o zmarłym i odwiedzają jego grób

– Lekarzom, Przyjaciółom i Znajomym serdecznie dziękuję.

Msza św. za duszę Zmarłego zostanie odprawiona w dniu 9 lutego br. o godz. 18.00
w Sanktuarium św. Maksymiliana Kolbego w Pabianicach

Maria Denus

KRÓTKO

ULICA TRAUGUTTA 2

Biuro poselskie Anity Błochowiak powiększyło się o pomieszczenie po redakcji „Nowego Życia Pabianic”. Teraz pabianiczanie, którzy chcą się spotkać z posłanką, nie będą czekać na podwórku.

Biuro poselskie pracuje od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–17.00. Anita Błochowiak dyżuruje w poniedziałki. Na spotkanie z posłanką można umówić się telefonicznie pod numerem 215–24–56.

SĄD REJONOWY

Od 24 do 28 lutego tego roku sędziowie z Wydziału Rodzinnego i Wydziału Karnego będą radzić ofiarom przestępstw. Poszkodowani mogą zgłaszać się do sądu przy ul. Warszawskiej 39 w poniedziałek, środę, czwartek i piątek w godz. 10.00–13.00, a we wtorek od godz. 10.00 do 15.00. Jest to akcja związana z Tygodniem Pomocy Ofiarom Przestępstw.

KSAWERÓW

Dyrekcja Gimnazjum czeka na zgłoszenia firm i instytucji, które chcą wziąć udział w kiermaszu. Będzie on zorganizowany na terenie szkoły 29 marca. Wynajęcie stoiska kosztuje tylko 20 zł. Zgłoszenia przyjmowane są do końca lutego. Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 215–82–22 lub 0–502–030–184.

ULICA KONSTANTYNOWSKA 38

W gabinecie neurologicznym w sobotę 8 lutego od godziny 10.00 lekarze będą bezpłatnie badać pamięć pabianiczanie, którzy ukończyli 65 lat. Problemy z pamięcią mogą oznaczać początek choroby Alzheimera. Można ją leczyć, ale tylko pod warunkiem, że zostanie szybko rozpoznana.

ULICA ŁASKA

W Osiedlowym Domu Kultury można będzie oglądać wystawę malarstwa **Marii Adamczyk**. Otwarcie wystawy 7 lutego, godz. 18.00.

KINO „TOMI” UL. GDAŃSKA 4, TEL. 215 42 69

5.02 godz. 18.00 i 20.00 **EDI**

6.02 godz. 16.00 **SEANS FILMOWY ZA 5 ZŁ – THE RING**, godz. 18.00 i 20.00 **EDI**

7–8.02 godz. 16.00, 18.00 i 20.00 **8. MILA**

9.02 godz. 14.30 **BAJKA – MUSTANG Z DZIKIEJ DOLINY**, godz. 16.00, 18.00 i 20.00 **8. MILA**

10–12.02 godz. 18.00 i 20.00 **8. MILA**
13.02 godz. 16.00 **SEANS FILMOWY ZA 5 ZŁ**, godz. 18.00 i 20.00 **8. MILA**

Dla naszych Czytelników mamy 10 pojedynczych zaproszeń na niedzielny seans bajki „Mustang z dzikiej doliny” (9.02, godz. 14.30) i 10 pojedynczych na film „8. mila” (9.02, godz. 18.00). Aby je zdobyć, wystarczy zadzwonić do redakcji Życia Pabianic w czwartek o godz. 14.00, tel. 227–04–00.

Nadgorliwi z ratusza

PRZEŚWIETŁĄ BELFRÓW

Urzednicy chcą zajrzeć do nauczycielskich portfeli.

„To zamach na naszą wolność i niezależność”. „Nie widzimy powodu, dla którego mielibyśmy się spowiadać urzędnikom. Przecież nie mamy takich przywilejów jak oni” – tak zareagowali nauczyciele podstawówek i gimnazjów na wieść o tym, że muszą ujawnić majątki.



Burzę w pokojach nauczycielskich wywołało polecenie z Urzędu Miasta. Urzednicy zażądali od belfrów deklaracji majątkowych. Nauczyciele muszą ujawnić, czy są właścicielami prywatnych firm.

– Czemu ma służyć pozyskanie tych informacji – pyta **Elżbieta Dyba**, szefowa pabianickiego Związku Nauczycielstwa Polskiego. – Boimy się, że nauczycieli, którzy zarabiają poza szkołami, będą zwalniać z pracy.

– Nie ma powodu do niepokoju – uspokaja **Wojciech Janczyk**, rzecznik prasowy Urzędu Miasta. – Zgodnie z ustawą wszyscy pracownicy samorządowi muszą przedstawić takie oświadczenia. Szkoły podlegają Urzędowi Miasta, a więc zatrudnieni w nich nauczyciele są pracownikami samorządu. Z taką interpretacją przepisów nie zgadza się Ministerstwo Edukacji Narodowej.

– Nie istnieje rozporządzenie, które upoważniałoby do zażądania takich informacji od nauczycieli – nie ma wątpliwości **Wiesław Marnic** z Biura Informacji i Promocji MEN.

Zielonego pojęcia o poleceniu wydanym przez naszych urzędników nie ma też łódzkie kuratorium.

– Wiemy tylko jedno: oświadczeń zażądali od nauczycieli tylko w Pabianicach – mówią kuratorzy z Wydziału Nadzoru Szkolnego.

Nauczyciele zapowiadają bojkot. – Konsultowaliśmy się z naszym radcą prawnym. Jego zdaniem Urząd Miasta jest w błędzie. Nauczyciele nie są pracownikami samorządów, tylko jednostek samorządowych, a to zasadnicza różnica – tłumaczy **Elżbieta Dyba**. – Z oficjalnym protestem poczekamy, aż polecenie z ratusza dostaniemy na piśmie. (a)

r e k l a m a

Walentynki z biedronką

To nic nie kosztuje! Aby wydrukować w gazecie waleńtkowe życzenia, wystarczy wypełnić kupon, wyciąć go z Życia Pabianic i przynieść lub przysłać do naszej redakcji (ul. Zamkowa 4). Ostatnim dniem przyjmowania życzeń jest poniedziałek, 10 lutego. Wasze życzenia będą wydrukowane w gazecie, która ukaże się 13 lutego – dzień przed waleńtkami.

Można też przesłać życzenia pocztą elektroniczną. Nasz adres: ogloszenia@zyciepabianic.com.pl

MOJE ŻYCZENIA:



ZAKŁAD OPTYCZNY ul. Zamkowa 11

zaprasza na

WIELKĄ PROMOCJĘ
soczewek kontaktowych
firmy **BAUSCH & LOMB**

Są chwile, gdy okulary przeszkadzają...

Jeśli cenisz sobie wygodę i chcesz się cieszyć każdą chwilą wypróbuj soczewki kontaktowe firmy **BAUSCH & LOMB**

Pierwsza para soczewek kontaktowych typu **SofLens Comfort** firmy **BAUSCH & LOMB** – po wizycie w naszym gabinecie okulistycznym całkowicie **BEZPŁATNIE!**

PROMOCJA TYLKO 7 i 8 lutego 2003 r. NIE ZWLEKAJ! ILOŚĆ OSÓB OGRANICZONA!

Płacisz tylko za badanie okulistyczne! Korzystne rabaty na soczewki zakupione w naszym zakładzie optycznym. Prosimy o kontakt telefoniczny przed wizytą w gabinecie. **Tel. 215-92-22**

Zapraszamy!!!
7 lutego - w godz. 15.00 - 19.00
8 lutego - w godz. 9.00 - 15.00



Pomysł z Pabianic rodem, który wstrząsnął Polską

DOKTOR CHC



Grzegorz Krzyżanowski – urolog, ordynator z pabianickiego szpitala, wpadł na szatański pomysł. Chciał tak zmienić przepisy prawa, by lekarze mogli legalnie brać łapówki od pacjentów. Pomysł ten wstrząsnął Polską. W poniedziałek za niedorzeczny uznał go premier – Leszek Miller.

Protestują pacjenci i spora część lekarzy. „To szokujące! Niektórzy uważają, że zamiast myć nogi, można się przyzwyczaić do brudu” – uważa Maria Owczarczyk-Szymborska, szefowa szpitala im. Biegańskiego w Łodzi.

NIE BYLE KTO

Dr Krzyżanowski widzi to tak: zamiast dawać lekarzowi kopertę z pieniędzmi, pacjent będzie mógł się umówić z doktorem na wykonanie zabiegu, a pieniądze wpłaci do kasy szpitala. Podzielił się nimi lekarz,

szpital i Urząd Skarbowy. Pomyślałem tym ordynator Krzyżanowski chciał zainteresować posłów na Sejm – by zmienili prawo. A wtedy łapówki będą legalne.

Pomysł, który wywołał skandal w całej Polsce, umarłby zapewne w głowie, w której się narodził, gdyby nie fakt, że należy ona do doktora Krzyżanowskiego. Jest on nie tylko ordynatorem, ale i szefem Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. Reprezentuje więc lekarzy z naszego regionu. Ordynator z Pabianic twierdzi, że projekt ustawy nie jest tylko jego pomysłem. Pracują nad nim inni lekarze z Izby.

LEGALNE KOPERTY?

Dzięki legalnym łapówkom szpitale będą miały więcej pieniędzy na sprzęt i leki – uważają zwolennicy pomysłu Grzegorza Krzyżanowskiego. A lekarze będą mieć czyste sumienia i legalne pieniądze. Teraz muszą udawać przed „skarbowką”, że są biedni, bo w szpitalu zarabiają tylko 1.500 zł.

– *Pacjenci na pewno będą protestować, ale prędzej czy później musi to nastąpić* – powie-

dział dr Krzyżanowski „Gazecie Wyborczej”.

LEKARZ – LISTONOSZ

Kto choć raz był w szpitalu (także naszym), wie, że łapówka jest równie konieczna jak klucze igłą strzykawki. W społecznym zakładzie opieki zdrowotnej płaci się za: leczenie u wybranego lekarza, operację, łóżko w szpitalu, znieczulenie, zlecenie badania – niekiedy nawet za kroplówkę. Płacą pacjenci i ich bliscy. Płacą, bo doskonale wiedzą, że lekarz przypomina sobie o pacjencie dopiero wówczas, gdy ujrzy gotówkę. W pabianickim szpitalu jest lekarz nazywany listonoszem. To dlatego, że w służbowym fartuchu zawsze nosi pełne koperty.

– *Cały tydzień leżałem na urologii i podczas obchodu nikt nie chciał powiedzieć, co mi jest. Omijali moje łóżko, jakby trędowaty na nim leżał* – skarży się jeden z naszych Czytelników. – *Gdy w końcu dopadłem jednego z doktorów na korytarzu i zapytałem, o co tu chodzi, odpowiedział mi pytaniem: „A wybrał Pan sobie lekarza?”*

KIM JEST DOKTOR KRZYŻANOWSKI

52-letni doktor jest mocno kontrowersyjny. Z jednej strony to świetny lekarz i organizator. Z drugiej ma w swoim życiorysie bezrozumne wybryki. Oto kilka ważnych dat z jego życia:

1976 rok – kończy wydział lekarski na Akademii Medycznej w Łodzi i rozpoczyna pracę w pabianickim szpitalu. Najpierw zdobywa specjalizację z chirurgii, potem – z urologii

1980–1989 – zakłada „Solidarność” w szpitalu, działa w Komitecie Obywatelskim

1990 – zostaje radnym i przewodniczącym Rady Miasta Pabianic

1991 – zostaje ordynatorem oddziału urologicznego w naszym szpitalu

1994 – po wyborach znowu jest radnym miejskim i przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady Miasta

1995 – powoduje wypadek samochodowy, będąc w stanie nietrzeźwym.

Swoim pontakiem zderza się z mercedesem na drodze z Huty Dłutowskiej do Pabianic. Kolegium do spraw wykroczeń zabiera mu prawo jazdy

1996 – broni pracę doktorską

1996–1997 – wywołuje dwa chuligańskie incydenty w szpitalu, po których publicznie przeprosza

1998 – tworzy ugrupowanie „Forum Niezależnych – Teraz Pabianice”. Jego kandydaci startują w wyborach do Rady Powiatu i Rady Miasta. Sam nie kandyduje. Do rad miasta i powiatu wprowadza zaledwie 2 osoby. Jedną z nich

jest późniejszy prezydent miasta Paweł Winiarski

2001 – zostaje prezesem Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. To samorząd zawodowy skupiający lekarzy medycyny i dentystów. Do łódzkiej Izby należy obowiązkowo około 13 tysięcy lekarzy pracujących w naszym województwie

2002 – pomaga koalicji politycznej PODPIS w wyborach samorządowych. Jego kandydatem na prezydenta Pabianic jest Marek Firkowski. Ostatecznie PODPIS zdobywa 2 mandaty w Radzie Miasta i 3 w Radzie Powiatu.



Pomysł lekarza z Pabianic był głównym tematem gazet przez kilka dni



E ŁAPÓWKĘ?

Doktor Krzyżanowski lubi akcentować swoją uczciwość. Dwa lata temu w wywiadzie telewizyjnym stwierdził: „Nigdy nie wziąłem łapówki od pacjenta”. Przyznał jedynie, że zdarza mu się brać tak zwane dowody wdzięczności.

TYLKO RYBA NIE BIERZE

– Tradycja pozwala lekarzom na przyjmowanie darów – mówi **Kazimierz Szewczyk**, szef Zakładu Etyki i Filozofii Medycyny Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. – Z badań wynika, że lekarz nie traktuje tego jak łapówki, tylko jak wynagrodzenie za ponadwymiarową usługę, które słusznie mu się należy. Niektórzy pacjenci uważają, że jeśli lekarz nie chce wziąć pieniędzy, to jest kiepskim specjalistą.

USTĄPIŁ PO KRYTYCE

W poniedziałek do osób krytykujących pomysł doktora Krzyżanowskiego dołączył sam premier Leszek Miller.

– Jeżeli lekarze chcą sobie dorabiać, to niech prowadzą prywatne praktyki – mówił w I Programie Polskiego Radia. – Ironizując, można by analogicznie zaproponować, aby bogatsi ludzie wpłacali pieniądze

– Nieprawdą jest, że chcę wprowadzić do parlamentu projekt ustawy legalizującej łapówkarstwo – oświadczył. – Chciałbym natomiast wprowadzić zmiany w dotychczasowym systemie ochrony zdrowia, które umożliwiłyby zarówno nam, jak i placówkom służby zdrowia legalne zarobienie dodatkowych pieniędzy. Uważam, iż jednym z czynników



Po pracy doktor Grzegorz Krzyżanowski uwielbia jeździć na swoim Harleyu

dla policji za skuteczniejsze zapewnienie im bezpieczeństwa.

Jeszcze tego samego dnia dr Grzegorz Krzyżanowski zwołał konferencję prasową. Stwierdził na niej, że dziennikarze źle zrozumieli jego pomysł.

zmniejszających korupcję są odpowiednio wysokie wynagrodzenia za ciężką i odpowiedzialną pracę.

Grzegorz Kopacz

OPINIE

Pomysł legalizacji łapówek wręczanych lekarzom był w ostatnich dniach najczęściej komentowaną wiadomością przez użytkowników Internetu. Oto wybrane opinie:

• **NA DOBRE CZY NA ZŁE**, lekarzowi i tak należy się!

• Gdyby pomysłodawcą ostatniego medycznego newsa był chociaż psychiatra, można by próbować sobie to wszystko jakoś wytłumaczyć. Odsunąć gościa na jakiś czas od pacjentów, poddać go obserwacji gdzieś w odosobnieniu itp.

• Ciekawe, czy w urzędzie skarbowym mają już PIT-y do rozliczania się z łapówek.

• Popieram. Jako nauczyciel też chcę dodatkową legalną łapówkę. Niepłacący będą gorzej uczeni.

• Następnym krokiem legalizacja złodziejstwa. Zgłaszam, ile ukrażliem, płacę podatek i reszta jest moja.

• Zgadnijcie ludzie, czym myśli urolog?

• Nie zapłacisz, umrzesz. Umrzesz, zapłacisz, bo będziesz skórą.

• Lekarze chcą zarabiać więcej? Niech założą prywatne szpitale za swoje dotychczasowe łapówki i tam leczą za kasę.

• Teraz sędzia może chcieć łapówkę za „sprawiedliwszy” wyrok, policjant za odstąpienie od mandatu i wszystko legalnie. To chory kraj!

• Przychodzi baba do lekarza i pyta – Dzisiaj do której pan przyjmuje? Lewej czy prawej kieszeni?

„Biedni będą gorzej leczeni”

– tak doktor Krzyżanowski odpowiedział na pytanie, jaki los czeka pacjentów, których nie stać na wpłacanie dodatkowych pieniędzy dla lekarzy

Podwójna moralność doktora K.?

Podwójna moralność doktora K.?

Leczenie z dopłatą



Grzegorz Krzyżanowski, przewodniczący Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi: – Gdyby pacjent mógł oficjalnie płacić za usługę, łapówki by zniknęły

Grzegorz Krzyżanowski, przewodniczący Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi: – Gdyby pacjent mógł oficjalnie płacić za usługę, łapówki by zniknęły

Skandalista Krzyżanowski

Przeglądając wiadomości Internetowe dla lekarzy, którzy zgodzili się na legalizację łapówek, przewodził Grzegorz Krzyżanowski, przewodniczący Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, opublikował się w prasie medycznej. Po tygodniu odwołania się z łapówkami do lekarzy, w mediach „Przegląd” przedstawiały się podobne historie – w następstwie problemów z łapówkami. Czy lekarze są tak szlachetni?

Wybrał Pabianice, bo tutaj są krawieckie tradycje

KREATOR

Garnitury zaprojektowane przez **Mariusza Szarka** noszą telewizyjne gwiazdy: **Kamil Durczok**, **Tadeusz Szluk**, **Włodzimierz Szaranowicz**, **Maciej Dowbor**. Urzekły także lyżwiarza figurowego **Sebastiana Kolasińskiego**. Tak bardzo, że w garniturze spod „igły” pabianickiego stylisty wziął ślub ze snowboardzistką – **Jagną Marczałajtis**.

Pociągało go malarstwo. Dlatego wybrał liceum plastyczne w Rzeszowie.

– *Tam dojrzałem. Zdałem sobie sprawę, że bycie wyzwolonym artystą, malarzem wymaga powołania, całkowitego poświęcenia* – wspomina Szarek.

Kiedyś w programie telewizyjnym „Kino Oko” zobaczył film dokumentalny o kreatorach mody. Urzekł go barw-

REWOLUCJA W MODZIE

Aż do czwartego roku studiów Mariusz Szarek projektował dla pań. Z kolekcją Modesty zawędrował aż na pret-à-portér – prestiżowy pokaz w Paryżu. **Był pierwszym projektantem w Polsce, który pokazywał stroje w stolicy światowej mody.**

– *Ta kolekcja była inspirowana stylem hippicznym: ubiorami, jakie mają na sobie kobiety podczas jazdy konnej* – wspomina projektant.

Ale już dyplomowa kolekcja Mariusza była adresowana do odważnych mężczyzn.

– *Zaprojektowałem garnitury inspirowane stylem z okresu kontrrewolucji francuskiej. W modzie męskiej był to czas kontestacji. Panowie ubierali się na pozór niedbale, nonszalancko, a przez to barwnie i oryginalnie* – opowiada Szarek.

Studia ukończył z wyróżnieniem.

ZASKOCZYŁ WŁOSKICH MISTRZÓW

W 1999 r. Mariusz Szarek wraz z kolekcją uszytą w Pawo dostali zaproszenie do stolicy mody męskiej – Mediolanu.

– *Była to szansa zmierzenia się z Włochami. I udało się. Moje ubrania się spodobały, choć Włosi niechętnie akceptują to, co nie wyszło spod igły ich krawców* – twierdzi.

Ale projektant z Pabianic został zauważony. W listopadzie zeszłego roku znowu zaproszono go do Mediolanu. Zjechało tam aż 23 magów igły i nitki. Pokaz urządzono w średniowiecznym Palazzo Sorbeloni.

– *Zaskoczyłem Włochów niekonwencjonalnymi zestawieniami tkanin, na przykład skóry z dzianiną i dżinsem* – mówi Mariusz.

„Polska kolekcja wyróżniała się dopracowanym stylem oraz przemyślanym doбором tkanin i dodatków” – tak komentował Szarka **Bruno de Angelis**, słynny projektant i właściciel domu mody w Mediolanie.

Andrzej Adamczewski

ny świat modelek i stylistów tryskających pomysłami.

– *Doszedłem do wniosku, że największą frajdę sprawi mi tworzenie rzeczy użytecznych dla ludzi* – wspomina.

Wtedy postanowił: „będę projektantem!”. Po maturze zdał do łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych.

– *Wówczas tylko w Łodzi był wydział tkaniny i ubioru* – wspomina.



Mariusz Szarek – ma 33 lata. Pochodzi z Kłodawy w okolicach Jasła. Ukończył liceum plastyczne w Rzeszowie oraz wydział tkaniny i ubioru na łódzkiej ASP. Od 1997 r. współpracuje z firmą Pawo. Dwukrotnie (w 1997 i 1999 r.) był w dziesiątce finalistów prestiżowego konkursu dla projektantów mody – „Izadora”. Przed dwoma laty został laureatem honorowej „Izadory” za całokształt twórczości. Mieszka w Łodzi z żoną – Joanną i 3-letnim synkiem – Kamilem

MĘŻCZYŹNI MAJĄ WYMAGANIA

Szarek od 6 lat projektuje dla firmy odzieżowej Pawo.

– *Mieli ambicje stworzenia nowej marki i wypełnienia luki w polskiej modzie. Tym mnie przyciągnęli* – mówi projektant. – *Poza tym Pabianice mają bogate tradycje krawieckie.*

Projektowanie dla panów to wyzwanie. Mężczyźni nie ulegają modzie tak łatwo, jak kobiety. W ubiorach męskich bardzo ważne są detale: właściwe proporcje w garniturach, dobre tkaniny i gustowne dodatki – koszule, krawaty, paski. To pole do popisu dla projektanta.

– *Ambitne, czasem bardzo awangardowe wizje, trzeba zderzyć z oczekiwaniami klientów. Z tych kompromisów powstają oryginalne modele, które później eksponujemy na manekinach w sklepie* – opowiada Mariusz.

OCZAROWANY ŚWIATEM MODY

– *Już w podstawówce lubiłem lekcje plastyki – żartuje, tłumacząc swoje zainteresowania.*



Takimi strojami dla panów Szarek podbił Mediolan

MARIUSZ MAGROWICZ – były redaktor naczelny telewizji kablowej TOP (na zdjęciu)



– poszedł do szkoły. I to nie było jakieś. Magrowicz chce być dyplomowanym reżyserem. Studiuje na drugim roku łódzkiej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej. Niech drżaj Spielberg, Wajda i Polański!

IGA KNUL-HANS – plastyczka z Pabianic – bardzo nienawidziła mężczyzn. Było to 20 lat temu. Tak przynajmniej wynika z jej zachowań w filmie „Seksmisja”, gdzie grała kobietę żyjącą w świecie pozbawionym facetów. Niedawno panią Igę kolejny raz mogliśmy oglądać w telewizji, powtarzającej „Seksmisję”.

JAN BERNER – prezydent Pabianic (na zdjęciu) – miał okazję poczuć się jak pospolity kieszonkowiec. Stało się to w naszej komendzie policji. Prezydent musiał stać



prawie kwadrans przed okratowanymi drzwiami. Próżno tłumaczył, że jest profesorem, prezydentem i chce rozmawiać z komendantem. Bez skutku. Dyżurny oznajmił mu, iż co drugi klient policji wygaduje, że jest jakimś ważniakiem.

RESTAURACJA-PUB REMIZA
ul. 20 Stycznia 25

OBIADY na wynos dla firm w cenie 8 zł
Dowóz gratis - szybko, tanio, solidnie.

informacja, rezerwacja
tel. 213 03 45
215 00 05

BEATA WEJCHERT – pabianiczanka – ma szczęście nawet w szatni. Przekonała się o tym w restauracji Remiza, gdzie przed kolacją powiesiła futro. Gdy je odbierała, okazało się, że dostanie nagrodę – złote kolczyki. Był to prezent od właściciela restauracji z okazji czwartych urodzin Remizy.

KAROL SUCHOCKI – radny i właściciel restauracji (na zdjęciu) – rozpoczął walkę z niesprawiedliwością. Stało się to podczas obrad Rady Miasta. Suchocki stanowczo zaprotestował tam przeciwko postawieniu butelki darmowej wody mineralnej tylko na stole prezycy-dialnym. Jego zdaniem, każdy szeregowy radny też powinien mieć dostęp do bezpłatnej wody. Żądanie to nie zostało spełnione. Można śmiało oczekiwać, że radny Karol zaostriży protest. Oflaguje się, zablokuje drogę do Rydzyn albo podejmie głodówkę.



MAŁGORZATA BANAT – pabianiczanka – dużo zyskała na pałaszowaniu słodczy. Nie chodzi tu o parę kilo tłuszczu, lecz o skuter Piaggio. Pani Małgorzata dostała skuter od producenta wafelków o nazwie Grzeński. Była to nagroda w ogólnopolskim konkursie dla smakoszy.

ADAM STOCZYŃSKI – szef pubu Bullfrog (na zdjęciu) – zamierza zmusić pabianiczanki do



oglądania sztuk teatralnych. W tym celu sprowadził do pubu artystów. Publiczność była zachwycona. Głównie dlatego, że podczas spektaklu można było popijać piwo, zamawiać drinki i palić. W ten sposób podwoiła się liczba pabianiczanki, którzy w ciągu roku obejrzeliby choć jedną sztukę teatralną.

Prusaki i mrówki faraona mieszkają w blokach

ŻYJEMY Z ROBALAMI

Wieczorem zza pieca w kuchni wychodzą prusaki. Wędrują po bufecie w kuchni i po stole.

– Gdy zapalę światło, uciekają za szafki – mówi Elżbieta W. z bloku przy ul. Narcyza Gryzla 6. – *Zabijam je, spryskuję chemicznymi preparatami zakamarki, a one i tak co noc wylazą.*

W bloku przy ul. Narcyza Gryzla prusaki mieszkają od lat.

– Już się przyzwyczailam – zapewnia pani z IV piętra.

– A ja nie zamierzam się do tego przyzwyczajać. Moja córka piszczy i płacze na widok robali. To obrzydliwe, że chodzą po talerzach, szklankach, garnkach – dodaje jej sąsiadka.

Prusaki wylazą około godz. 23.00, najczęściej spod rur gazowych kuchennego pieca. Mają 2–3 centymetry długości.

– Od września palę światło nad piecem, żeby je odstraszyć – mówi jedna z lokatorek. – Ale przecież tak się nie da żyć. Są w sypialni. Czasami znajdują je w szafie w przedpokoju.

Robale zaatakowały bloki na Bugaju. Od lat mieszkają w wieżowcach przy Nawrockiego.

– W zeszłym tygodniu dostaliśmy zgłoszenie, że są też w wieżowcu przy Grota-Roweckiego – mówi Marek Kwiatkowski, rzecznik Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. – Latem z prusakami walczyła Administracja nr 4.

JAK WYPĘDZIĆ PRUSAKA

– Zgłaszałam ten problem już kilka razy w administracji i ciągle słyszę, że

nic nie robią. Powód: nie wszyscy lokatorzy się zgodzili na dezynsekcję – żali się lokatorka z Narcyza Gryzla.

Żeby walka z prusakami była skuteczna, najlepiej spryskać chemicznym preparatem cały blok.

– Gdy ktoś poinformuje w administracji, że są prusaki, wtedy gospodarz bloku odwiedza wszystkich lokatorów



i umawia się na dezynsekcję – wyjaśnia procedurę działania Kwiatkowski. – Najlepiej, gdy zgodzą się wszyscy, bo prusaki przeniosą się tam, gdzie nie będzie spryskiwane. A potem znów rozejdą się po bloku.

Gospodarz powinien ustalić z lokatorami termin dezynsekcji, żeby specjaliści od walki z robalami mogli jednego dnia wejść do wszystkich mieszkań.

– Po takim spryskaniu problem z prusakami zniknie w ciągu 2 tygodni – zapewnia rzecznik PSM.

WĘDRUJĄCE MRÓWKI

Od wielu lat mrówki faraona przenoszą się z bloku do bloku. Sześć lat temu były przy ul. Trębackiej 9, później przewędrowały na Trębacką 7. Czasami pojawiają się w wieżowcach przy Łaskiej. Z mrówkami walczą też lokatorzy bloków przy ul. Mokrej na Bugaju.

– Chodziły po kafelkach przy zlewie – opowiada pani Hanna z Mokrej. – Słży wężykiem, klucząc. Gołym okiem prawie ich nie widać. Dopiero pod lupą zobaczyłam, że to obrzydliwe, przeczyste, rude pa-skudztwo.

Gdy na kuchennym blacie leży okruszek, od razu przybiegają do niego mrówki. Po kilku minutach robi się czarny. Kto nie dowidzi, ten może nie zauważyć, że są na przykład w chlebie, maśle lub cukrze.

– Tata nie widzi zbyt dobrze – dodaje sąsiad. – Że ma mrówki faraona zauważyliśmy dopiero wtedy, gdy wyjął bułkę i zaczął jeść. W środku niej lażyły dziesiątki mrówek.

Do walki z faraonkami spółdzielnia rozdaje preparat. Trzeba nim spryskać wszystkie kąty i zakamarki mieszkania.

– Poszłam do pana Karola na rynek przy Nawrockiego i kupiłam za 10 zł płytkę – radzi pani Hania. – Wyłożyłam ją pół roku temu. Od tamtej pory nie mam w mieszkaniu mrówek. Wyprowadziły się.

W Pabianicach rosną drzewa, których pilnuje konserwator zabytków

Szumiące pomniki

Potężna lipa za płotem cmentarza ewangelickiego musi budzić podziw. Ma ponad 30 metrów wysokości, rozłożystą koronę i potężny pień o obwodzie 3,5 m. To jedno z najdoskoniejszych pabianickich drzew. Zielona tabliczka przytwierdzona do kory informuje: obiekt chroniony – pomnik przyrody.

W naszym mieście jest 21 takich drzew. Najwięcej w parku Słowackiego i na Bulwarach wzdłuż Dobrzynki.

Wielkie wrażenie robi rozłożysty jesion w pobliżu Zamku. Nie jest tak wysoki jak lipa z cmentarza (tylko 18 metrów), za to jego pnia nie obejmie nawet trzech dorosłych mężczyzn. Ma prawie 5 metrów w obwodzie.

– Wysokość drzewa, obwód pnia i korony to wymiary, na podstawie których wyznacza się pomniki przyrody – mówi Jacek Buczek z Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego.

Pomnikami mogą zostać tylko drzewa duże i okazałe. Zanim to się

stanie, przyrodnicy mierzą tak zwaną pierśnicę, czyli średnicę lub obwód pnia na wysokości piersi, dokładnie 1,30 m nad ziemią. Decyzję o „mianowaniu” drzewa podejmuje wojewoda.

– I od tej pory opiekunem drzewa staje się konserwator zabytków. Bez jego zgody nie można drzewa wyciąć, ani niczego w jego pobliżu zbudować. Nawet jeśli żywy pomnik stoi na prywatnej działce – tłumaczy Buczek. (a)

TUTAJ STOJĄ POMNIKI PRZYRODY:

park Słowackiego – 2 jesiony wyniosłe, klon srebrzysty, olcha czarna, kasztanowiec, platan
cmentarz ewangelicki – klon, dąb, lipa drobnolistna, modrzew szypułkowy
Bulwary – 7 wierzb płaczących
parafia św. Floriana przy ul. Warszawskiej – lipa drobnolistna i 2 modrzewie europejskie



Na Bulwarach, wzdłuż Dobrzynki jest aż 7 pomników przyrody – wierzb płaczących

Pabianiczanie wyręczyli policjantów

NICZYM PRYWATNY DETEKTYW

Złodzieje torebek staną przed sądem.

29-lletni Krzysztof L. (prosi o anonimowość) pomógł policjantom w schwytaniu złodziei, którzy okradali kierowców na skrzyżowaniach ulic.

– skromnie odpowiedział nagrodzony. – *To był przypadek, że znalazłem się w tamtym miejscu o odpowiedniej porze.* „Odpowiednia pora” to godzina 14.00. W poniedziałek o 14.00 na skrzyżowaniu ulic Nawrockiego i Grota-Roewskiego przed sygnalizatorem zatrzy-

straciła wszystkie dokumenty, karty kredytowe i około 20.000 zł w gotówce.

Tymczasem na rynek przyjechał Krzysztof L. Zobaczył zbiegowisko wokół forda.

– *Dowiedziałem się, że została okradzona kobieta – opowiada. – Zauważyłem młodych ludzi, którzy wbiegli między bloki na ulicy Gryzla. Pojechałem za nimi. Kilka dziesiąt metrów dalej czekał na nich niebieski fiat seicento. Wsiadli do tego auta i szybko odjechali. Spisałem numery rejestracyjne. Potem wróciłem do okradzionej kobiety i dałem jej kartkę z numerem rejestracyjnym fiata.*

– *Dzięki tej informacji kilka godzin później zatrzymaliśmy pierwszego podejrzanego – mówi sierżant szt. Andrzej Baczyński, rzecznik pabianickiej policji. – Był to dziewiętnastoletni mieszkaniec Łodzi, Cezary J.*

We wtorek policja schwytowała jego współników: 21-lletniego Krzysztofa S., 20-lletniego Marcina Z., 23-lletniego Łukasza C. i 21-lletniego Dominika S. Wszyscy są mieszkańcami Łodzi. Doład nie byli notowani przez policję.

– *Odzyskaliśmy dokumenty, karty płatnicze i połowę skradzionych pieniędzy – wylicza sierżant Baczyński.*

W czwartek Sąd Rejonowy aresztował jednego z podejrzanych. Pozostali wpłacili po 2.500 zł kaucji i są na wolności. Przed sądem będą odpowiadać z wolnej stopy.



Dzielnicy pabianiczanie został nagrodzony przez prezydenta miasta i komendanta policji

– *Dziękujemy panu za pomoc i obywatelską postawę – powiedział inspektor Jerzy Padyk, wręczając dyplom i kopertę z gotówką.*

– *Nie zrobiłem nic nadzwyczajnego*

mał się ford mondeo. Za kierownicą siedziała kobieta. W tym momencie do auta podbiegł młody mężczyzna. Wybił boczną szybę i porwał torbę leżącą na przednim siedzeniu. W ten sposób Iwona W.

Terror przed szkołą

Z pistoletem do uczniów

„Odstrzelę ci łeb, jak nie dasz forsy!” – groził 15-lletni bandyta.

Piotr S. z ul. Waryńskiego musi być zamknięty w poprawczaku. Tak zdecydował Sąd Rodzinny i dla Nieletnich. **Bandyta napadał na uczniów Gimnazjum nr 2 w centrum miasta.** Bił bez litości, kradł kieszonkowe, które uczniowie dostawali od rodziców na drugie śniadanie. Domagając się pieniędzy, wymachiwał pistoletem, przystawiał lufę do skroni uczniów i groził im, że „odstrzeli łeb”. Dwoch chłopców straszyl, że przestrzeli im kolana. Kazał wybierać, w które kolano ma strzelić.

– *Nie wiadomo, czy broń była prawdziwa, czy był to straszak. Nie udało się jej odnaleźć – mówią policjanci.*

15-lletni Piotr S. jest uczniem szkoły specjalnej. Wcześniej chodził do szkoły, przed którą od września do listopada ubiegłego roku siał strach i zdzierał haracze od młodszych kolegów. „Polował” przed lekcjami i podczas przerw.

Jednego z uczniów zaciągnął do swojego mieszkania. Kazał mu zdjąć drogie spodnie. Wypuścił chłopaka w samych majteczkach.

O przestępstwach przed szkołą rodzice poszkodowanych uczniów powiadomili dyrektora Gimnazjum nr 2. Dyrektor wezwał policjantów – specjalistów od nieletnich przestępców.

– *Piotr S. ma na sumieniu co najmniej szesnaście rozbojów i siedem kradzieży – wyliczają policjanci.*

Teraz siedzi w poprawczaku.

Objedli Wiosenkę

Łupem padły konfitury i kompoty.

15-lletni Łukasz i 17-lletni Jakub przez dwa miesiące buszowali w ogródkach działkowych Wiosenka na Bugaju. W końcu wpadli w ręce policjantów.

– *Przez jakiś czas działkowicze mogą spać spokojnie – uważają policjanci. – Chłopcy są w poprawczakach, ale nie wiadomo, na jak długo...*

Łukasz i Jakub są od kilku lat pensjonariuszami młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Do rodzinnych Pabianic przyjeżdżają legalnie – na przepustki. Albo nielegalnie – gdy uciekną. Wtedy kradną.

W październiku i listopadzie ubiegłego roku spłądowali 26 altanek w Wiosence. Co najmniej 10 altanek okradli. Wyjadali kompoty i konfitury. Skradli butle gazowe, kuchenki i drobniejszy sprzęt gospodarstwa domowego.

ZMARŁA W KARETCIE

30-lletnia kobieta zmarła na skutek obrażeń odniesionych w wypadku drogowym.

Tragedia wydarzyła się 30 stycznia o godz. 19.45 na ul. Łódzkiej w Konstantynowie. Kobieta wysiadła z busa i wyszła na jezdnię zza stojącego auta. Tu wpadła pod jadącego z przeciwka opla corsę.

Ranną przez ponad 40 minut reanimowali lekarze karetki pogotowia. Niestety, bez skutku.

PODUSZKI RATUJĄ ŻYCIE

O wielkim szczęściu mogą mówić kierowcy i pasażerowie lanosa i legandy, które zderzyły się we wtorek przed południem na drodze w Dobroniu.

– *Wyszli cało dzięki poduszkom powietrznym – mówi sierżant szt. Andrzej Baczyński z pabianickiej policji.*

Grzegorz S. jadący z Łasku w kierunku Pabianic nie dostosował prędkości do warunków na drodze. Stracił panowanie nad kierownicą i zderzył się z jadącą z przeciwka leganą. W obu autach zadziałały poduszki powietrzne. Auta zostały mocno pokiereszowane, ale ludzie wyszli cało. Niewielkich obrażeń nóg doznał kierowca legandy.

KARAMBOL NA ŁASKIEJ

W czwartek wieczorem na ul. Łaskiej zderzyły się trzy samochody. Zaczęło się od tego, że Radosław G., kierujący volkswagenem, nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w jadącego przed nim seata. Ibiza



wjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się czołowo z citroenem xara. Na szczęście, obyło się bez ofiar.

ZŁODZIEJE W KOMISIE

Na 800 zł podliczono straty spowodowane wizytą złodziei w komisie przy ul. Moniuszki. Rabusie przecięli kraty i wypchnęli okno. Potem spłądowali pomieszczenie. Ukradli odtwarzacze i głośniki.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. 215-12-60, 212-12-60

oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym
**PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI
W DOMU POGRZEBOWYM**

**AUTOKARAWAN
OPEL ASTRA
BELLA**

Zakład czynny codziennie oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
środy 8.00 – 15.00
soboty 8.00 – 14.00

Marihuana w majtkach

Policjanci złapali narkotykowego dealera.

We wtorkową noc policjanci zatrzymali ładę na drodze w Tażewach (gm. Dłutów). Autem podróżowało pięciu młodych łodzian. Kiedy wysiadali z wozu, jednemu z mężczyzn wypadła z kieszeni mała plastikowa torebeczka

wypełniona suszem. Okazało się, że jest to narkotyk – marihuana. Wszystkich pasażerów łady przewieziono do pabianickiej komendy policji i jeszcze raz dokładnie przeszukano. Czterej byli czysti. Za to w bieliźnie piątego, Pawła J., znaleziono sporą torbę z marihuaną.

Za posiadanie narkotyku grozi mu kara do 3 lat więzienia.

W Madro i FUM przyjmują do pracy. Fabryka Papieru zatrudnia tych, których niedawno zwolniono. Beznadziejnie w Pamoteksie i Nowej

KOMU MA SIĘ NA ŻYCIE

– Chcemy zatrudnić nowych pracowników, speców od obróbki skrawaniem – niespodziewanie oznajmił **Wojciech Starzyk**, który rządzi Fabryką Maszyn Drogowych Madro.

Formalnie Starzyk jest likwidatorem. Ale w Madro mają nadzieję, że będzie... cudotwórcą.

– Pensje są wypłacane na czas, a zakład tętni życiem – cieszy się likwidator. – Udało nam się sprzedać dwa walce drogowe. Produujemy też małe koparki i układarki do asfaltu. Robimy remonty maszyn.

Jeszcze rok temu w Madro pracowało 60 osób. Teraz została połowa załogi. Firma ma spore długi. Najwięcej jest winna kasie Pabianic i ZUS-owi.

– Szukam inwestorów, którzy chcieliby kupić budynki razem z maszynami, by kontynuować produkcję – mówi Starzyk.

Nowa szefowa skończyła rozmowy z właścicielem maszyn. W Powiatowym Urzędzie Pracy poszukiwała pracowników niedawno zwolnionych z „papierni”.

– Docelowo ma tam pracować 70 osób. – raduje się **Bogusław Oswald**, szef PUP.

Część fabryki przy ul. Kilińskiego będzie wyburzona. Ma tam stanąć hipermarket. Ale władze Pabianic wystąpiły do sądu o zakazanie Pamoteksowi sprzedaży tej działki. To dlatego, że boją się stracić 4,1 mln zł, które fabryka jest winna miastu.

MIESZKAŃ NIE ZABIORĄ

Już tylko jedna osoba rządzi Własnościową Spółdzielnią Mieszkaniową Nowa. Jest to syndyk, **Władysław Czerwowski** – prezes spółdzielni im. Jagiełły z Łodzi.

15 stycznia Sąd Gospodarczy ogłosił upadłość Nowej. N i k t

wspólnoty, które zajmą się sprzątnięciem i naprawami.

W ubiegłym roku zadłużenie Nowej sięgało 4,7 mln zł (bez odsetek). Początkiem końca była budowa bloku na Bugaju, w którym miało zamieszkać 45 rodzin. Ale chętnych było o połowę mniej. Budowę przerwano, bo bank wstrzymał kredyty.

SZUKAJĄ PÓŁ MILIONA

– Pacjent został zoperowany. Teraz potrzeba mu świeżej krwi, czyli pieniędzy – tak o kondycji Fabryki Szlifierek FUM mówi jej prezes **Bogdan Michalski**.

Jeszcze pod koniec zeszłego roku fabryka była w stanie likwidacji. Michalski, wówczas likwidator, wyprzedawał majątek i zwalniał załogę. Teraz zatrudnia tokarzy i frezerów, stara się o „darowanie” długów – około 6 milionów zł. Spora ich część będzie umorzona, jeśli do 30 marca FUM odda wierzycielom pół miliona zł.

– Widzę dwa wyjścia: sprzedaż działki przylegającej do stacji benzynowej lub emisja akcji – planuje Michalski.

Michalski widzi przyszłość dla firmy. – Jesteśmy w stanie zaprojektować i wyprodukować nawet najbardziej precyzyjne maszyny – oznajmia. – Znajdujemy nowych klientów, również zagranicznych.

POTRZEBA PAPIERNIKÓW

Kobieta chce „podnieść” upadłą Fabrykę Papieru.

Jest energiczna, przedsiębiorcza i zdecydowana zarabiać na papierze z Pabianic. Takie cechy ma kobieta, która wzięła w dzierżawę budynki fabryki przy ul. Piłsudskiego.

– Planuję ruszyć z produkcją w połowie lutego – zapowiada.

ŻEGNAJ, „BAWEŁNO”

50 mln zł – to długi Pamoteksu. Są zbyt duże, by mieć nadzieję na uratowanie „bawełny”. W Sądzie Grodzkim leży wniosek o upadłość Pamoteksu i Fabryki Przędzy. 110 pracowników dostało propozycję pracy w prywatnej spółce, która zarządza wykańczalnią. 80 osób prawdopodobnie pójdzie na bezrobocie.

z lokatorów domów nie straci mieszkań, bo wszyscy za nie zapłacili. Mieszkańcy będą mogli zakładać

Maliński roztrwonił duże pieniądze?

40 milionów w błoto

Partyni koledzy lekką ręką pożyczali bankrutom i... jednemu z najbogatszych Polaków.

Stracenie 14,4 mln zł to efekt szkodliwych decyzji **Leszka Malińskiego** – byłego przewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, oraz pięciu członków tej Rady. Tak twierdzi łódzka prokuratura. Maliński – 75-letni radny z Pabianic, prawdopodobnie stanie przed sądem. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.

O działania na szkodę Funduszu jest podejrzanych 16 osób. Wszyscy to partyjni koledzy – związani z SLD i PSL.

Łączne straty Funduszu prokurator szacuje na prawie 40 milionów zł. Najwięcej zarzutów postawił **Markowi K.** – byłemu prezesowi Funduszu, oraz członkom zarządu: **Ludwikowi K.**, **Janowi D.** i **Stefanowi M.** We-

dług prokuratora, to oni dali pożyczki (ok. 6 mln zł) fabryce odzieżowej Pilica w Tomaszowie Mazowieckim. Miały to być pieniądze na ochronę środowiska. Ale nie były. Wydano je na ratowanie zakładu przed upadkiem. Błędem było też kupienie akcji upadającego Banku Częstochowa. **Fundusz stracił na tym 23 mln zł.**

Prezesowi i członkom zarządu prokurator wytknął też udzielenie pożyczki „królowi żelatyny” – **Kazimierzowi G.**, jednemu z najbogatszych Polaków. 8 mln zł z Funduszu „król” miał wydać na utylizację szkodliwych odpadów. Ale nie wydał. Zbudował za nie kolejny zakład produkcyjny.

Wszystkim podejrzany grozi kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności.



POLECAM

Bożena Kabza, magister farmacji
z **APTEKI MEDICOR**
ul. WARSZAWSKA 6
przedstawia
nowości VICHY:

VICHY

ŹRÓDŁO
ZDROWEJ SKÓRY

Oligo 25

Pierwszy krem nawilżający do skóry pozbawionej blasku. Stymuluje mikrokążenie. Stres, zmęczenie i szkodliwe działanie czynników zewnętrznych mogą powodować skurcz drobnych naczyń krwionośnych. Wówczas skóra, pozbawiona swego naturalnego źródła blasku i zdrowia, staje się matowa, traci gładkość i jednolity kolor – wygląda na zmęczoną.

OLIGO 25 to krem nawilżający przywracający skórze świeżość i promienny wygląd, działający na czynniki warunkujące blask i koloryt. Zawiera: **mangan** – który przeciwdziała skurczom drobnych naczyń krwionośnych i **polyfructol** (miód) – który naturalnie złuszcza naskórek, wygładzając powierzchnię skóry.

* * *

Nagrodę Vichy otrzymuje **Halina Wójtowska** (ul. Grota-Roweckiego 23). Po odbiór nagrody zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.



Przy zakupie kremu Vichy kolekcja kosmetyków – gratis

Konkurs Vichy

Dla Czytelników Życia Pabianic mamy niespodziankę.

Osoby, które zechcą wypełnić kupon, wyciąć go z gazety i dostarczyć do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 8 lutego 2003 r.) wezmą udział w losowaniu minikolekcji kosmetyków Vichy.

imię i nazwisko

adres

Zobacz jak powstaje Coca-Cola

FERIE W MIEŚCIE

Szkoła Podstawowa nr 14 pęka w szwach. Aż 300 dzieciaków przekonuje się tutaj, że ferie w mieście wcale nie muszą być nudne. O atrakcje dla półkolonistów zadbał harcerze z pabianickiego hufca ZHP. Dzieciaki chodzą do

już łódzkie zoo, a w planach mają wypad do fabryki Coca-Coli w Łodzi. Gwoździem harcerskich ferii ma być kulig. Dlatego dzieciaki codziennie oglądają pogodę w telewizji i czekają na informacje o porządnej śnieżycy.



kina, muzeum i na pływalnię. Na strzelnicy klubu Walter rywalizują o miano sokołego oka, a w Straży Pożarnej uczą się obsługi wozów drabiniastych. Dzięki wolontariuszom ze Sztabu Ratownic-

Ferie z harcerzami spędza ponad 450 dzieci – w SP 14 i SP 3.

20 dzieci w wieku od 7 do 12 lat przychodzi na półkolonie do Miejskiego Ośrodka Profilaktyki i Terapii

Uzależnień przy ul. Gdańskiej 7. Dzieci odwiedziły już Bibliotekę Miejską i były w Pabianickim Klubie Tenisa Stołowego, gdzie uczyły się gry w ping-ponga. Codziennie mają zajęcia plastyczne i muzyczne. Zaplanowano też zabawy na śniegu, konkurs sportowy i dyskotekę. W MOK-u obejrzą przedstawienie pt: „Śpiąca królewna”.



stwa Medycznego poznają tajniki udzielania pierwszej pomocy rannym w wypadkach.

Są też wycieczki. Dzieci odwiedziły

Zajęcia w Mopicie zaczynają się o godz. 12.00 a kończą o 16.00. Prowadzą je pedagodzy, psycholog i 2 wolontariuszki z liceum. (a&s)

Bezpłatna nauka przez 3 lata

Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. św. Wincentego a'Paulo (ul. Zamkowa 39) organizuje 12 kwietnia Małą i Wielką Wincentiadę.

Mała Wincentiada to olimpiada z języka polskiego i matematyki dla uczniów szóstych klas, którzy po ukończeniu szkoły podstawowej chcieliby kontynuować naukę w tutejszym gimnazjum. Wielka Wincentiada to olimpiada na zasadach egzaminu kompetencyjnego. Wezmą w niej udział uczniowie trzecich klas gimnazjum, którzy od września chcieliby kształcić się w Liceum im. św. Wincentego a'Paulo.

Bezpłatną naukę przez 3 lata otrzymają pięciu uczniów, którzy najlepiej wypadną na Małej Wincentiadzie i pię-

ciu, którzy osiągną najlepsze wyniki na Wielkiej Wincentiadzie. Jest o co walczyć, bo oprócz zajęć obowiązkowych uczniowie tej szkoły mogą uczęszczać też na wybrane przez siebie zajęcia dodatkowe. Są tu prowadzone 22 koła zainteresowań. Klasy są 18–20-osobowe. Uczeń trzeciej klasy gimnazjum w każdą sobotę na 4-godzinnych zajęciach jest przygotowywany do egzaminu kompetencyjnego. Licealiści od drugiej klasy mogą uczęszczać na wybrane zajęcia fakultatywne, na których przygotowują się do egzaminu maturalnego oraz egzaminów na studia (do 10 godzin w tygodniu).

Wszystkie zajęcia wliczone są w cenną w wysokości 230 zł miesięcznie. (s)

Rozdajemy maskotki

Zostało nam jeszcze trochę maskotek. Rozdamy je naszym najmłodszym Czytelnikom. Dostaną je ci, którzy narysują swoją ulubioną zabawkę. Na podpisane rysunki czekamy w redakcji (Zamkowa 4) do soboty (8 lutego).



Najlepsze koszykarki chodzą do I LO, najlepsi koszykarze uczą się w II LO

Mistrzowie nie schodzą z „pudła”

W rozgrywkach koszykówki szkół średnich mistrzowie ubiegłego roku potwierdzili swoją wysoką pozycję.

Drużyna dziewcząt I LO – mistrz roku ubiegłego (awans do finału bez gry) także w tym roku okazała się bezkonkurencyjna. W finale koszykarki I LO pokonały drużynę Zespołu Szkół nr 2 (34:20). Najskuteczniejszą zawodniczką okazała się **Anna Słomińska** z ZS nr 3, a najlepszą koszykarką **Aleksandra Nowak** z ZS nr 2.

Ostateczne wyniki pabianickich rozgrywek przedstawiają się następująco: „na pudło” stanęły drużyny I LO, Zespołu Szkół nr 2 i Zespołu Szkół nr 3. Czwarte miejsce zajęły koszykarki II LO, a piąte Zespołu Szkół nr 1.



Łukasz Grzegorzewski, najlepszy i najskuteczniejszy zawodnik

cznych z Widzewa, ZS nr 3 oraz LO z Konstantynowa.

Najskuteczniejszym koszykarzem okazał się **Michał Krajewski** z ZS nr 1. On też wraz z **Łukaszem Grzegorzewskim** (II LO) zostali najlepszymi zawodnikami rozgrywek.

Drużyna II LO wygrała też zawody rejonowe. Pokonała koszykarzy Zespołu Szkół Ogólnokształcących ze Zgierza 79:43 oraz Zespołu Szkół Mechanizacji w Piątku 70:45. Tym samym znalazła się w szóstce najlepszych drużyn województwa i 19 lutego w Skierniewicach będzie walczyć o miejsce w półfinale wojewódzkim.



Zespół II LO pod opieką Małgorzaty Kaszy grał w składzie: Łukasz Grzegorzewski (70 pkt.), Piotr Kurta, Radosław Landos (26), Adam Druh (7), Mariusz Landos (27), Bartek Włodarczyk (2), Przemysław Kapuściński, Łukasz Kubas, Jakub Płucienniczak (6)

W zawodach rejonowych koszykarki z I LO wynikiem 126:13 znokautowały najlepszą drużynę Łęczycy. Pabianiczanki wystąpią 18 lutego w półfinale wojewódzkim, który rozegrany będzie w naszym mieście.

Także w rozgrywkach koszykarzy nie było niespodzianek. Wygrał zespół II LO (ubiegłoroczny mistrz powiatu awansował do finału bez gry) przed ZS nr 1 i ZS nr 2. Na dalszych miejscach znalazły się drużyny I LO, Zespołu Szkół Rolni-



Mistrzowska drużyna I LO: Joanna Bogacka (5 pkt.), Marta Stefańczyk (4), Katarzyna Salska (11), Katarzyna Dworak (2), Marta Błaszczyk (10), Katarzyna Sujecka, Marta Milczarek, Magda Kowalska, Ewelina Wadowska, Nina Wiaderna. Opiekunowie: Bożena Bekier i Piotr Kuropatwa

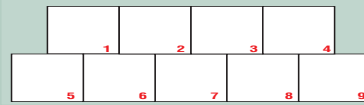
KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: **Życie Pabianic, ul. Zamkowa 4**. Czekamy do **15 lutego 2003 r.** Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autoszkołę Jarosława Józefiaka; 2 karty 5-godzinne do klubu internetowego (ul. Moniuszki 67), 2-osobowe zaproszenie do indyjskiej restauracji, 34 ml wybranych perfum ufundowanych przez perfumierię Refarm (SDH Trzy Korony), zaproszenie do Punjab Pub-u dla 2 osób.



KUPON KRZYŻÓWKI

NR 5



		jabłko pod brodą	choleryk	obronna twierdza		ojczyzna św. Mikołaja		
				brzusznik	8			
					7			
		piłka za kortem				jednostka mocy		
szczyt się mołem		wzmocnienie budowlane	karne				mieszkaniec Ankary	pikieta, czujka
		jar	lokum krów					
				autor boskiej komedii				szlachcic na zagrodzie
nieżyłalna świętość				muzyczna wprawka				
					3			
grecki bóg miłości				treściwe dla bydła		bóg wojny		
						trawiste równiny		2
				talia			gr. litera	
				wielbłądzie wzniesienie			graniczne góry	
szlachecka posiadłość	z szalkami					ptak z grubym dziobem		
						do smarowania olinowania		
		jesienny kwiat			5			
		krzepkie warzywo						
		l.a. 4			4			

W walentynki

Zatańczyć salsę

Pyszne indyjskie potrawy, duże piwo i błyskawiczny kurs salsy to propozycja walentynkowa restauracji Punjab Garden (Zamkowa 1) i studia tańca Kameleon. 14 lutego o godz. 19.00 w Punjab Garden rozpocznie się zabawa. Na gości będzie czekała potrawa indyjska z ryżem pakistańskim, zupa imbirowa, bigos i duże piwo. Instruktorzy z Kameleona nauczą gości tańczyć salsę i zadbają o znakomitą muzykę do tańca. Będą też zabawy i konkursy z nagrodami. Wejściówka: 20 zł (od osoby). Zapisy w restauracji.

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. 3 brzmi: **ANDALUZJA**. Nagrodę muzyczną wylosowała **Halina Owczarek** (ul. Wajsołny 21 m. 5). Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Teodorę Magryś** (ul. Niecała 1 m. 1). Karty do Interpubu czekają na **Arkadiusza Głowackiego** (ul. 20 Stycznia 87 m. 30) i **Czesława Bartkiewicza** (ul. Tkacka 41 m. 2). Zaproszenie do restauracji Myśliwska wylosowała **Malwina Karaszkiewicz** (ul. Cicha 27/30). Kolację w restauracji Punjab Garden zje **Tomasz Gralak** (ul. Wspólna 21) – zaproszenie dla dwóch osób. 34 ml wybranych perfum ufundowanych przez perfumierię Refarm otrzymuje **Beata Kopczewska** (ul. P. Skargi 74 a).

W konkursie rysunkowym maskotki otrzymują: **Justyna Patora**, **Wioletta Frasiak**, **Monika Pietrasiak**, **Angela Wańdoch**, **Andrzej Kamiński**, **Rafał Kabza**, **Natalia Seroka**, **Lukrecja Owczarek**, **Adrian Owczarek**. Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – ul. Zamkowa 4.

Targi medycyny naturalnej w Pabianicach

Powróz i uzdrowią

W sobotę i niedzielę (8-9 lutego) w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Kościuszki 14 od godz. 10.00 do 18.00 będą II Targi Medycyny Naturalnej, Wróżb i Niezwykłości.

– Na całym świecie ludzie coraz częściej zwracają się do tradycyjnych systemów medycyny – mówi **Sławek Stabiak**, organizator targów. – Naturalne sposoby diagnozy wielu chorób i terapię bez chemii zaoferują lekarze medycyny Dalekiego Wschodu z Chin i Mongolii.

U irydologów będzie można uzyskać diagnozę stanu zdrowia z tętnówki oka. Natomiast kręgarze i masażyści pomogą w schorzeniach układu ruchu i kostno-stawowego. Diagnozy i porady zaoferują także zielarze. Swoje gabinety na targach otworzą uznani bioenergoterapeuci i radiesteci. Będą też wróżki, numerolog i jasnowidz. Bezpłatne badanie cery i porady będą prowadzić firmy kosmetyczne. Na stoiskach z akcesoriami feng-shui

będzie można skorzystać z porad z zakresu chińskiej aranżacji wnętrza i przestrzeni. Kupimy tutaj tradycyjne i nowoczesne odpromienniki – lampy solne, ezoteryczną biżuterię, minerały i kamienie. Targom towarzyszą bardzo interesujące wykłady, prezentujące tradycyjne metody uzdrawiania. Podczas bezpłatnych warsztatów będzie można nauczyć się rozumieć język swojego ciała.

Dla Czytelników mamy 16 wejściówek. Żeby zdobyć jedną z nich, trzeba zadzwonić do redakcji (22-70-400) w czwartek o godz. 14.00.

Będzie wesoło

Dancing – restauracja Remiza, ul. 20 Stycznia 25. Piątek (7 lutego), godz. 20.00.

Wernisaż – Pabianickie Towarzystwo Fotograficzne, Miejski Ośrodek Kultury, ul. Kościuszki 14. Piątek (7 lutego), godz. 19.00.

Blue Haze dali czadu na Mariańskiej

Rock and roll ma się dobrze

Żli prorocy nie mają racji. Rock and roll nie umrze, a gitara nie przestanie być królową. Ale jest jeden warunek: muszą grać takie zespoły jak Blue Haze. W piątek



w pubie Mariańska nasi rockmeni pokazali, jak świetnie są zgrani. Pasoowało wszystko. Puls basu **Kuby Nowaka** świetnie uzupełniał się bębniem **Zbyszka Marczyńskiego**. Gitary **Krzyśka Młudzika** i **Zbyszka Golemba** raz grały unisono, by za chwilę efektywnie się „rozjechać”. Nad całością dominował rasowy głos **Krzyśka**, a pieprzu i soli dodawały powalające solówki **Golemba**. Poka-

zali też, że ich maszyna do malowania emocji potrafi zaczarować nogi i głowy, a nawet zmusić publiczność do wyjścia na scenę.

Szkoda, że Blue Haze gra w naszym mieście tak rzadko. Chociaż dzięki temu ich koncerty są wydarzeniem, na

które się czeka. (a)

Bullfrog

W dredach wstęp gratis

W piątek (7 lutego) na Reagge-Dub-Folk-Party zaprasza klub muzyczny Bullfrog (Reymonta 1). Start imprezy o godz. 20.00. W dredach wstęp gratis.

HALO, HALO

pabianicki informator telefoniczny

TELEFONY ALARMOWE:



pogotowie ratunkowe 999
straż pożarna 998
policja 997
Straż Miejska 986

Powiatowa Komenda Policji

ul. Żeromskiego 18
 centrala 22-53-300
 policyjny telefon zaufania 215-57-65

Straż Miejska 215-51-04

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, ul. Kilińskiego 4

centrala 215-53-22

SĄDY I PROKURATURA



Prokuratura Rejonowa, ul. Gdańska 6
 centrala 215-36-79

Sąd Rejonowy, ul. Warszawska 39
 215-43-52

Sąd Grodzki, ul. Partyzancka 125
 215-33-03, centrala 215-70-03

Sąd Pracy, ul. Partyzancka 125
 centrala 215-70-03 wew. 384

ADMINISTRACJA



Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, ul. Warzywna 1/3
 centrala 215-65-64

Rejony Obsługi Mieszkańców:
 nr 1, ul. Warszawska 28

22-51-811, 22-51-812

nr 2, ul. Moniuszki 8a
 22-51-813, 22-51-814

nr 3, ul. Pułaskiego 11
 22-51-815, 22-51-816

nr 4, ul. Odrodzenia 15
 22-51-817, 22-51-818

Dyżurny ZGKiM
 po godz. 15.00 215-65-64

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. Zamkowa 42
 centrala 215-21-84, 215-40-91

215-71-18, 215-38-09,
 215-33-40, 215-27-06,
 215-73-38

sekretnariat 215-55-72
 konserwator wind 215-34-28

kominiarze 215-21-81
 dyżurny PSM 0-602-43-95-55

grupa gazownicza 0-601-32-50-29

Administracje:

nr 1, ul. Łaska 46/48
 213-00-84, 215-75-47

hydraulik 0-602-619-713
 elektryk 0-602-619-712

nr 2, ul. Zamkowa 42
 215-59-90, 213-15-35

hydraulik 0-602-619-711
 elektryk 0-602-619-710

nr 3, ul. 20 Stycznia 18
 214-52-30, 215-01-57

hydraulik 0-602-619-714
 elektryk 0-602-619-715

nr 4, ul. Smugowa 25
 214-64-11, 214-64-70

hydraulik 0-602-619-716
 elektryk 0-602-619-717

nr 5, ul. Grota-Roweckiego 11
 215-98-41, 215-09-48

hydraulik 0-602-626-675
 elektryk 0-602-619-718

SŁUŻBA ZDROWIA



Szpital im. Biernackiego, ul. Jana Pawła II 68

centrala 22-53-500

Przychodnie Rejonowe:

nr 1, ul. Wileńska 61 215-45-77

nr 2, ul. św. Rocha 8 215-52-98

nr 3, ul. Nawrockiego 24 213-50-64

nr 4, ul. Stary Rynek 6 215-42-98

nr 5, ul. Orla 45 215-14-35

Pab-Med, ul. Kilińskiego 10

sekretnariat 212-19-21

centrala 212-19-29, 212-17-27

rejestracja 212-19-30, 212-19-50

ul. Szpitalna 2

centrala 212-17-27

rejestracja 212-17-30

URZĘDY



Urząd Miasta Pabianic, ul. Zamkowa 16

centrala 215-56-76

sekretnariat 215-20-65

wiceprezydenci 215-52-37

sekretnarz 215-17-17

skarbnik 215-55-51

Wydział Spraw Lokalowych

ul. Narutowicza 33 215-20-74

Wydział Geodezji

i Gospodarki Gruntami,

ul. Kościuszki 25 215-23-96

Rada Miasta Pabianic

przewodniczący 215-59-52

Starostwo Powiatowe,

ul. Piłsudskiego 2

centrala 21-30-100

sekretnariat starosty wew. 101

wicestarosta wew. 104

sekretnarz wew. 105

członkowie zarządu wew. 131

Powiatowe Centrum

Pomocy Rodzinie

21-30-100, wew. 129

dyrektor 21-30-100, wew. 127

Powiatowa Komisja ds. Orzekania o Niepełnosprawności
 21-30-100, wew. 118

Wydział Komunikacji

21-30-100 wew. 117

Powiatowy Urząd Pracy,

ul. Waryńskiego 11

informacja 215-70-86

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ul. Kościuszki 31
 centrala 215-92-56

Urząd Skarbowy,

ul. Zamkowa 26

centrala 213-07-07

Powszechny Zakład Ubezpieczeń, ul. Bracka 57
 215-00-16

Biblioteka Publiczna, ul. św. Jana
 215-53-10,

Biblioteka Pedagogiczna, ul. Kilińskiego
 215-26-70

POMOC SPOŁECZNA



Miejski Ośrodek Profilaktyki i Terapii

Uzależnień, ul. Gdańska 6

świetlica 227-71-29

centrala 215-42-11

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Cicha 43
 215-89-35

Domy Pomocy Społecznej

ul. Wiejska 59/61

213-76-40, 213-77-39

ul. Łaska 86 215-61-04, 215-61-05

Warsztaty Terapii Zajęciowej

ul. Jana Pawła II 46/48

213-91-00

PCK, ul. Moniuszki 16 215-24-04

Schronisko dla Zwierząt
 227-08-50

POCZTA, TELEFON



Urząd Pocztowy nr 1, ul. Pułaskiego 11

sekretnariat 215-32-25

informacja 215-55-50, 215-50-97

Telekomunikacja Polska SA

Biuro Obsługi Klienta, ul. św. Rocha 16/18

centrala 213-00-70

informacja 913

INFORMACJA



PKP

kasa biletowa 215-67-36

PKS 631- 97-06

Polski Express 631-97-06

POGOTOWIE TECHNICZNE



Zakład Energetyczny, ul. Piłsudskiego 19

pogotowie energetyczne 215-37-10

675-19-31

Zakład Gazowniczy

ul. Partyzancka 110

informacja 675-91-73

pogotowie gazowe 992

Miejski Zakład Komunikacyjny,

ul. Lutomska 48

centrala 215-51-95

CMENTARZE



Cmentarz komunalny 215-12-60

Cmentarz katolicki 215-22-33

Cmentarz ewangelicki 215-74-20

PARAFIE



Trójcy Przenajświętszej 226-47-77

Chrystusa Króla 215-43-31

św. Mateusza 215-29-19

Miłosierdzia Bożego 226-57-20

św. Maksymiliana 215-85-25

Najświętszej Marii Panny 215-28-23

św. Floriana 215-43-88

ewangelicko-augsburska

215-59-55

Zgromadzenie Zakonne Sióstr

św. Karola Boromeusza 213-97-50

Zgromadzenie Córek

Miłości Bożej 215-43-51

USV Olympic Valenciennes – Polfa 75:45 (21:13, 18:6, 17:11, 19:15)
Aquapark Polkowice – Polfa 52:71 (8:12, 19:18, 11:18, 14:23)

MOCNE TYLKO W KRAJU

Koszykarkom Pofy nie udało się nawiązać wyrównanej walki z najlepszym klubem Europy. Francuzki już w drugiej kwarcie rozstrzygnęły losy spotkania (wygrały tę część meczu 18:6). **Elżbieta Trzeźniewska** i **Leona Krystofowa** próbowały walczyć, ale nie były w stanie zagrozić Olympic. Bardziej wyrównana była druga połowa. Francuzki oszczędzały siły przed kolejnym pojedynkiem, mimo to nasze nie zdołały zmniejszyć rozmiaru porażki.

Polfa: **Trzeźniewska 12, Krystofowa 10, Pechova 8, Głaszcz 6, Wlazlak 4, Piestrzyńska 3, Jaroszewicz 2, Szoltysek.**

Kolejny mecz w Eurolidze Polfa rozegra we własnej sali w czwartek, 6 lutego. Przeciwnikiem będzie Buducnost Podgorica. Początek spotkania: 18.30. W barwach mistrza Jugosławii gra Monika Veselovski. W pierwszej rundzie Jugosłowianki wygrały 70:66

* * *

Pojedynek z Polkowicami wzbudził sporo emocji. Aquapark to jedyna drużyna, która w pierwszej rundzie pokonała Lotos Gdynia, a przed tygodniem stoczyła dramatyczną, zwycięską walkę z mocnym ŁKS. Ponadto w Polkowicach grają **Edyta Koryzna** i **Agnieszka Pałka**. Mecz przeciwko swojej dawnej drużynie mógł wyzwolić w nich dodatkowe pokłady ambicji.

Niespodzianki jednak nie było. Ani Koryzna, ani Pałka nie błysnęły (zdobyły po 6 punktów), a Polfa pewnie wygrała. Tym samym nasze

koszykarki przedłużyły trwającą od 6 spotkań passę zwycięstw w ekstraklasie.

Początek meczu był nieładny. W 7. min na tablicy wyników widniał zaledwie remis 6:6, bo obie drużyny popełniały fatalne błędy. Pabianiczanki pierwsze odnalazły rytm.

Na początku drugiej odsłony odskoczyły

karek. W ciągu kilku minut rzuciły 8 punktów, tracąc 2. Punktowały: **Katarzyna Szoltysek, Martina Pechova i Elżbieta Trzeźniewska**. Losy meczu Polfa przesądziła na początku ostatniej ćwiartki, gdy przewaga pabianiczank wzrosła do 15 punktów.



„Czarny koń” z Polkowic nie zagroził Polfie

na 7 punktów (po rzucie z dystansu **Renaty Piestrzyńskiej**).

Pierwsze minuty drugiej połowy to znów przewaga naszych koszy-

Polfa: **Pechova 19, Trzeźniewska 17, Jaroszewicz 10, Piestrzyńska 10, Wlazlak 5, Szoltysek 4, Krystofowa 4, Głaszcz 2.**

TABELA EUROLIGII

	Mecze	pkt.	kosze
1. Valenciennes	10	19	796-575
2. Gambrinus Brno	10	17	787-675
3. MiZO Pecs VSK	10	17	709-611
4. UMMC Jekaterinburg	10	16	719-679
5. Pool Comence Como	10	15	669-700
6. Buducn. Podgorica	10	13	665-812
7. Gespe Biggore	10	12	664-718
8. Polfa Pabianice	10	11	566-783

TABELA EKSTRAKLASY

	Mecze	pkt.	kosze
1. Lotos	17	331659	1179
2. Polfa	17	321342	1059
3. ŁKS	17	291310	1170
4. Aquapark	17	281203	1059
5. Łączność	17	281231	1122
6. Meblotab	17	271105	1122
7. Wisła	17	241251	1313
8. Odra	16	221173	1247
9. Ślęza	17	211122	1359
10. Zapolex	17	201091	1453
11. Quay	16	201089	1214
12. SMS	17	191108	1387

PKTS – MMKS

Chełmno 3:7

Sędziowie nie dostali

Bardzo możliwe, że był to ostatni mecz pingpongistów PKTS w I lidze. Bieda w klubie sięgnęła szczytu. Działacze nie zapłacili nawet arbitrom za sędziowanie meczu z Chełmnem. Decyzja o tym, czy pierwszoligowcy staną jeszcze przy stołach, zapadnie 5 lutego podczas nadzwyczajnego zebrania zarządu PKTS. W meczu z MMKS punkty dla PKTS zdobyli: **Andrzej Kaczmarek 2,5, Marcin Modranka 0,5.**

Gdzie sportowcy z tamtych lat

Sportowiec-orkiestra

Wojciech Poseł osiągał świetne wyniki w wielu dyscyplinach. Ale zasłynął jako as „królowej sportu”. Specjalizował się w rzucie dyskiem i pchnięciu kulą.

KULE AŻ ŚWISZCZAŁY

– Zostałem kulomiotem, bo tak doradziła mi oocenia Jadwiga Wajs – wspomina początki kariery Wojciech Poseł. – Było to podczas międzyszkolnego meczu lekkoatletycznego. Wygrałem wtedy pchnięcie kulą. Za namową pani Jadzi zacząłem również rzucać dyskiem.

W 1955 r. 17-latek wówczas Wojtek wystartował w mistrzostwach okręgu łódzkiego juniorów. Kulę (5 kg) wypchnął wtedy na odległość 13,30 m. Dyskiem (juniorskim o wadze 1,5 kg) rzucił 36,78 m. Rezultaty były tak dobre, że pabianiczanie dostał powołanie na mistrzostwa Polski juniorów w Szczecinie. Oprócz niego na te prestiżowe zawody pojechali: sprinter **Roman Świągowski**, płotkarz **Bolesław Dobrzyński** i łódzka sprinterka **Teresa Wiecek**.

PAMIĘTNY TURNIEJ

Wojciech Poseł zadebiutował wśród seniorów na Spartakiadzie Ziemi Łódzkiej w 1962 r. Dla kulomiotów są to pamiętne zawody. Ich sensacją było zwycięstwo **Ludwika Biskupskiego** (obecnie znany pabianicki chirurg), który rezultatem 16,62 m pokonał mistrza Łodzi **Tadeusza Prywera** z ŁKS. Biskupski ustanowił wtedy rekord, którego nikt do tej pory nie wyrównał.

W KADRZE SZCZYPIONIŚTÓW

W 1965 r. Wojciech Poseł zaczął grać w tenisa i... szybko osiągnął niezłe rezultaty. Był zawodnikiem Włókniarza. Później zdobył uprawnienia instruktorskie. Polski Związek Tenisowy odznaczył go Srebrną Odznaką PZT i tytułem „Zasłużony dla PZT”.

Sukcesy odnosił również, grając w piłkę ręczną. Reprezentował barwy AZS Łódź. W 1959 r. dostał nawet powołanie na obóz kadry narodowej szczypiornistów.

Wacław Nowak



Rok 1962. Seniorski debiut w pchnięciu kulą Wojciecha Posła wypadł doskonale (12,94 m)

Zapasy

MARZĄ O BRAZIE

Za niespełna miesiąc ruszają rozgrywki ekstraklasy zapasów w stylu klasycznym. Do rywalizacji przystąpi 10 drużyn, wśród nich nasze PTC. Zespoły będą rywalizować w dwóch grupach. W „naszej” wschodniej grupie znalazły się: AKS Piotrków Trybunalski, GKS Kartuszy, Legia Warszawa i Cement Chełm. Grupa zachodnia to: Śląsk Wrocław, Zagłębie Wałbrzych, Agros Żary, MOSiR Kostrzyn, Olimpia Mysłowice.

Zapaśnicy PTC zajęli w ubiegłym sezonie ostatnie, 6. miejsce w tabeli. Teraz zapowiadają poprawę.

– W naszym zasięgu jest druga pozycja w grupie – twierdzi **Waldemar Sawosz**, trener naszych zapaśników. – Jeśli uda się nam je wywalczyć, będziemy

dziemi w play off rywalizować o brązowy medal mistrzostw Polski.

Zespół nie może liczyć na wzmocnienia. Będzie dobrze, jeśli uda się znaleźć dobrego zawodnika w wadze 74 kg. Siła drużyny będzie się nadal opierać na **Grzegorzu Szyszce** (na zdjęciu). Mocnymi punktami są też **Sebastian Grzelczyk** i utalentowany młody zawodnik – **Tomasz Sobczyk**.

SKŁAD ZAPAŚNICZEJ DRUŻYNY PTC:

55 kg – **Tomasz Sobczyk**, 18 lat
60 kg – **Grzegorz Szyszka**, 33 lata, pięciokrotny mistrz Polski seniorów, **Przemysław Spodziewała**, 22 lata, **Radosław Dąbrowski**, 22 lata – brązowi

medaliści młodzieżowych mistrzostw Polski

66 kg – **Łukasz Tarnecki**, 23 lata, mistrz Polski juniorów (2001), **Przemysław Kłębowski**, 26 lat, wicemistrz Polski kadetów (1994) 74 kg – **Paweł Wiatrowski**, 20 lat, brązowy medalista mistrzostw Polski juniorów (2002)

85 kg – **Igor Bugaj**, 31 lat, wicemistrz Ukrainy seniorów, **Michał Kacperski**, 19 lat, wicemistrz Polski juniorów (2002)

96 kg – **Sebastian Grzelczyk**, 26 lat, brązowy medalista mistrzostw Polski, **Piotr Kaczmarkiewicz**, 26 lat, wicemistrz Polski młodzieżowców (2000), **Łukasz Pietrzykowski**, 19 lat, złoty medalista międzynarodowych mistrzostw Polski kadetów (2001)

130 kg – **Robert Wajszczuk**, 37 lat, dwukrotny mistrz USA, **Dariusz Koziera**, 26 lat, brązowy medalista młodzieżowych mistrzostw Polski (2002), **Artur Muszyński**, 21 lat, brąz na młodzieżowych mistrzostwach Polski (2002).



Zdobyli Wiedeń

Młodzi zapaśnicy PTC zdominowali II Memoriał Józefa Friedrichkeita. Zawody, rozegrane w Wiedniu, miały międzynarodową obsadę. To nie przeszkodziło naszym wygrać niemal we wszystkich kategoriach, w których występowali.

Kadeci wprost zmietli z maty przeciwników. **Leszek Pacześ** (50 kg) pokonał **Michaela Sperlicha** z Austrii (10:0), a **Mariusz Lechtański** (69 kg) gładko (8:1) wygrał z **Andreasem Klechem** (Austria). **Mariusz Kudliński** (74 kg) nie dał szans **Simonowi Novakowi** z Chorwacji (wygrał 10:0). **Daniel Franciszkiewicz** (100 kg) położył na plecy Węgra – **Gabóra Kovácsa**.

W grupie dzieci **Tomasz Safulera** wygrał 3 walki i dopiero w finale uległ **Robertowi Olle** ze Słowacji.

Zapaśnicy z Pabianic wywarli duże wrażenie na **Andrzeju Kuźmie**, sekretarzu polskiej ambasady w Austrii i **Andrzeju Lechu**, prezesowi austriackiej Polonii. Obaj panowie osobiście pogratulowali naszym zawodnikom. Wyjazd doszedł do skutku dzięki pomocy **Andrzeja Bartniaka**, działacza wiedeńskiej Polonii.

Tenis

Patrycja pokonała Kasię

Na kortach w Opalenicy spotkały się dwie pabianiczanki – **Patrycja Sanduska** i **Katarzyna Siwosz**. Ta ostatnia jako faworytka turnieju była rozstawiona z numerem pierwszym. Pojedynek nie spodziewanie wygrała Sanduska 6:2, 6:1. To zwycięstwo dało jej tak ogromną siłę, że wygrała Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny.



Patrycja Sanduska ma 17 lat. Jest uczennicą liceum profilowanego w Zespole Szkół nr 3. Treningi rozpoczęła 9 lat temu u **Jerzego Makowskiego**. Dziś jej trenerem jest **Grzegorz Olszewski**.

Włóknarz – Ceramika Paradyż 1:8 (1:3)

Grali bez butów

Mecz do jednej bramki – tak można skomentować drugi sparing Włókniarza (V liga). Piłkarze Ceramiki mają mocną pozycję w IV lidze. Przez ostatnie dwa tygodnie szlifowali formę w Zakopanem. I to było widać. Przeważali przez pełne 90 minut. „Zieloni” tylko kilka chwil mieli nadzieję na korzystny rezultat, gdy w 35. min **Tomasz Ładka** strzelił kontaktową bramkę (na 2:1). Jak się później okazało, był to jedyny gol dla pabianiczank.

„Graliśmy w butach, które nie są przystosowane do biegania po lodzie

i śniegu” – tak usprawiedliwiali wstydliwą porażkę nasi futboliści. Jednak co najmniej trzy bramki obciążają konto rezerwowego bramkarza Włókniarza – **Marcina Szewczyka**.

Włóknarz: **Piasieczny** (Szewczyk) – **Dziuba**, **Stasiak**, **Grącki**, **Kleber** – **Kuśmierowski**, **Chmielewski**, **Kaczorowski**, **Filipiak** – **Ładka**, **Baczyński**. Na zmiany wchodził: **Macierzynski** i **Rządziński**.

W sobotę, 8 lutego, o godz. 11.00 Włóknarz podejmuje **Sokoła Aleksandrów** (IV liga), a we wtorek, 11 lutego, o godz. 14.00 – **LKS II**.

PIŁKA NOŻNA

Piłkarze LKS Dłutów (V liga) pokonali w Żelowie miejscowego Włókniarza 2:1 (1:0). Był to pierwszy sprawdzian dłutowian przed piłkarską wiosną. Bramki dla Dłutowa zdobyli: **Piotr Maciejewski** i **Tomasz Sierakowski**. W barwach Żelowa wystąpił były zawodnik naszego Włókniarza – **Rafał Kurkowski**.

Dłutów: **Banasiak** (Wlazło) – **Wachowicz**, **Strzelec**, **Ciniewski**, **Wróbel** – **Wędzik**, **Michalak**, **Sierakowski**, **Malinowski** – **Maciejewski**, **Siniarski**. Na zmiany wchodził: **Koszela** i **Strzałkowski**.

* * *

Drugie zwycięstwo w drugim sparingu odniosła pawlikowicka Burza. Wygrała 2:1 z juniorami Włókniarza.

Obie bramki dla Burzy strzelił **Paweł Jach**. Gola dla włókniarzy zdobył **Artur Kaczyk**.

SIATKÓWKA AMATORSKA

Po dwutygodniowej przerwie siatkarze amatorzy wznowiają rozgrywki. W sobotę o godz. 13.00 **Vertige** zagra z **Elektrą**, a o 13.50 z **Nowicjuszami**. O 14.40 **Elektra** zmierzy się z **Nowicjuszami**, o 15.30 – **Atomówki** z **Yellow Bee**.

W niedzielę o godz. 10.00 **Bruhn Transport** zagra z **Gromem**, o 10.50 **Gorące Ogiery** z **Trzynastkami**, o 11.40 **Miś** z **Bruhn Transport**, o 12.30 **Polf** z **Dinozaurami**, o 13.20 **Superoldboje** z **Pędzącymi Kaloryferami** i o 14.00 **CKM** z **Dezerterami**.

Zrób to sama

Kolorowo na paznokciach.

33 zł kosztuje zestaw kolorowych sztucznych paznokci, które można samodzielnie przykleić w domu.

Samoprzylepne wytrzymują 3 dni, a te klejone różowym żelem – 2 tygodnie. Najdroższe zestawy są po 56 zł.

– Sztuczne paznokcie firmy Kiss słyną z modnych i ciekawych zdobień – mówi Kinga Sulej z Opiume przy Zamkowej 20. – Firma oferuje też pełen zestaw akcesoriów do pielęgnacji sztucznych i prawdziwych paznokci.

Ozdoby do naklejania na płytkę paznokcia kosztują od 13 do 37 zł. Najdroższe są biżuteryjne zdobienia i dżety. Pędzelki do profesjonalnego malowania na paznokciach są po 29 zł, a kostki do polerowania po 12 zł.



APTEKI

06.02 – Orla 45
07.02 – Dolna 46
08.02 – Zamkowa 32
09.02 – Bugaj 76
10.02 – Zamkowa 8
11.02 – Warszawska 25
12.02 – Stary Rynek 7
(apteka całodobowa – Zamkowa 58)

KWIACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00
Pocztą kwiatowa **Interflora**.
Tel. 215 87 51.
STOKROTKA, ul. Wyszyńskiego 4
– czynna przez cały tydzień.
Od poniedziałku do soboty w godz. 9.00–18.00, niedziela 10.00–13.00, tel. 215–22–98
GARDENIA, ul. N. Gryzla 2
– czynna od 10.00 do 18.00, w niedziele i święta od 10.00 do 13.00, tel. 0-601 877 520

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ	
ESSO ul. Łaska	3,25	3,25	3,63	2,74	–	↗
ORLEN ul. Partyzancka	3,25	3,25	3,63	2,74	–	↗
StatOil ul. Łaska	3,25	3,25	3,63	2,74	1,45	↗
ORLEN ul. Kilińskiego	3,29	3,29	3,59	2,74	–	↗
Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,23	3,23	3,61	2,72	1,38	↗
ROMA ul. Rzgowska	3,10	3,10	3,35	2,59	–	↗
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,19	3,19	–	2,68	–	↗
AUTOGAZ ul. Żeromskiego	–	–	–	–	1,38	↗
punkt dystrybucji ul. Moniuszki	–	–	–	–	1,38	↗

Ceny z minionego wtorku

OKIENKO EKSPERTA

Ewa Gawłowska – właścicielka zakładu pozłotniczego, radzi

JAK OPRAWIĆ OBRAZ

Co oprawić w ramę, a co w antyramę?

– W duże ramy bez szyb oprawia się zazwyczaj obrazy olejne. Jednak jest to

pamiętki. W antyramy wkłada się najczęściej akwarele.

Jaką ramkę wybrać do wystawiania?



– Oprawianie wystawianek jest ostatnio bardzo modne. Najlepiej wybrać ramkę z szybą, bo uchroni naszą robótkę ręczną od kurzu. Wystarczy regularnie przetrzeć szybę i obrazek jest jak nowy.

Czego nie da się obramować?

– Nie ma takiego obrazu, którego nie da się obramować. Nie stanowi problemu zarówno rozmiar, jak i kształt obrazka. Zaporowa może być tylko cena. Najdrożej kosztują ramki okrągłe bo trzeba je wykładać po kawałku. (m)

Ewa Gawłowska jest właścicielką zakładu pozłotniczego przy ul. św. Jana 8. Zakład czeka na klientów od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00–17.00.

uzależnione od fantazji klienta. Niektórzy oprawiają w nie też dyplomy i inne

Automatyczna pielęgniarka

Żeby zmierzyć ciśnienie krwi, nie trzeba już dzwonić po pielęgniarkę. Nowoczesne ciśnieniomierze firmy Tensoval można kupić na stoisku AGD w SDH Trzy Korony. Aparat do pomiaru ciśnienia tętniczego na przedramieniu kosztuje 145–167 zł. Aparat automatycznie zapamiętuje wynik pomiaru, ma wygodny bawełniany mankiet. Oprócz ciśnienia krwi, bada też puls chorego.

255 zł trzeba zapłacić za automatycz-

ny aparat przystosowany do mierzenia ciśnienia na nadgarstku. Wyposażony jest w pamięć – „zapamiętuje” do 30 wyników, oblicza też średnią wartość ostatnio mierzonego ciśnienia.

Oba modele aparatów mają 3-letnią gwarancję (r)

LICZBA, KTÓRA CIESZY

17 procent

– tyle w stosunku rocznym wynoszą odsetki za zwłokę od zaległości podatkowych. Jeszcze tydzień temu były o pół procenta wyższe.

LICZBA, KTÓRA SMUCI

12

– średnio tyle osób ginie w stu wypadkach samochodowych, jakie zdarzają się na polskich drogach. Dla porównania w Niemczech liczba ta jest sześciokrotnie mniejsza.

TANIEJ

Na stoisku AGD w SDH Trzy Korony staniały środki czyszczące. Za Mleczko Cif XXL z wybielaczem płacimy teraz 7,99 zł. Do mleczka dołączone są ściereczki do czyszczenia powierzchni szklanych. Tylko 5,78 zł trzeba zapłacić za płyn Oxy – Gel XXL. Również do tego preparatu dołączone są ściereczki. 4,5 kg proszku do prania Ariel wyceniono na 30,46 zł. 22,99 zł kosztują 3 kg proszku Ariel. (r)

reklama



Zabić intruza!

Z czym na kłopotliwego sąsiada.

Błyszczące robaki wychodzące z wanny, roje mrówek biegające po kuchni i owady wylatujące z szafy to scenariusz horroru, z jakim zmaga się wielu pabianiczanie.

Nasze babcie swoje ubrania przed mołami chroniły wkładając do szafy skórę cytryny. Dziś mamy wiele skuteczniejszych środków na mole. Małe zawieszki o silnym zapachu kwiatów kosztują 3 zł (ul. Konstanyńska 7). Na mole i srebrzyki kupuje się również płytki Expel za 8,90 zł (SDH Trzy Korony). Gdy to nie pomoże, pozostają jeszcze saszetki z naturalnym olejkiem cedrowym. Cena: 7,02 zł.

Aby skutecznie wytepić mrówki faraona, warto udać się do sklepu przemysłowego przy ul. Konstanyńskiej 7. Do zgładzenia populacji przyda się

pojemnik Faratox, który po przyklejeniu do ściany wabi swoim zapachem. Zamiast pożywienia w środku mrówki znajdują drobny kleisty proszek, który wniesiony do gniazda wytruje całą kolonię. 2 saszetki Faratoxu kosztują 9,50 zł. W podobny sposób działają tabletki Mortein. Aby gniazdo się nie odnowiło, należy je wystawiać przez 3 miesiące. Za opakowanie tabletek płaci się 5,29 zł (SDH Trzy Korony). Uniwersalne działanie ma spray HIT. Gdy wypryskamy nim pomieszczenie, przez okres 3 miesięcy nie zobaczymy rybaków, mrówek, prusaków i skorków. 400 mililitrów płynu kosztuje 5,50 zł (ul. Konstanyńska 7). Podobne działanie ma też piana Raid. Przy butelce znajdziemy praktyczną rurkę do nakładania piany w szczeliny przy parapecie i rurach. Za butelkę płaci się 14,90 zł (ul. Konstanyńska 7). (m)

SPADAJĄ CENY

Fabryka (ul. Zamkowa 4) przeceniono tu męskie kurtki:

- ciemnoszara kurtka z flauszu (wełna, nylon, kaszmir) z podwójnym kołnierzykiem, zapinana na ekspres – 429 zł (poprzednia cena: 579 zł)
- czarna kurtka flauszowa zapinana na guziki (w rozmiarach męskich i młodzieżowych) – 399 zł (549 zł)
- oliwkowa kurtka z poliestru połączonego z poliamidem, zapinana na ekspres – 289 zł (439 zł)

Sklep obuwniczy Ray (ul. Zamkowa 20):

- damskie długie kozaki ze skóry (brązowe) – 159 zł (229 zł)
- damskie długie kozaki ze skóry (czarne) – 99 zł (189 zł)
- damskie botki ze skóry (brązowe) – 119 zł (149 zł)
- botki męskie ze skóry (czarne) – 49 zł (89 zł)
- botki dziecięce ze skóry, ocieplane (czarne) – 19,90 zł (35 zł)
- trampki dziewczęce z nubuku – 29 zł (59 zł)

Stoisko Magia Mody na I piętrze SDH Trzy Korony:

- młodzieżowe bluzki z długim rękawem – 15 zł (35 zł)
- golfy damskie z wełny połączonej z akrylem – 50 zł (85 zł)
- długie spódnice z polaru – 25 zł (50 zł)
- dzinsy damskie – 49 zł (75 zł)
- sukienki czarne z lycry ze złotymi ramiazkami (długość 3/4) – 35 zł (79 zł)
- sznurowane gorsety wyjściowe (bordowe, czerwone, czarne) – 59 zł (89 zł)
- torby z tworzywa sztucznego – 35 zł (59 zł)

Stoisko Nicole na I piętrze SDH Trzy Korony:

- swetry damskie z akrylu – 54 zł (69 zł)
- golfy damskie (melanz) – 47 zł (62 zł)
- młodzieżowe bluzki bawełniane – 28 zł (49 zł)
- damskie spodnie sportowe – 39 zł (52 zł)

Stoisko dziecięce na I piętrze SDH Trzy Korony:

- kurtki ocieplane polarem (rozmiar: 98, 128, 134) – 49 zł (89 zł)
- kurtki ortalionowe ocieplane polarem firmy Petit Patapon (rozmiar: od 68 do 104) – 45 zł (69 zł)
- spodnie z polaru (rozmiar: od 68 do 104) – 25 zł (39 zł)
- komplety dziewczęce i chłopięce z polaru (rozmiar: od 74 do 104) – 35 zł (59 zł)

- pryncesy z polaru (rozmiar: od 116 do 134) – 20 zł (39 zł)

- bluzy z polaru (rozmiar: od 104 do 134) – 25 zł (49 zł)
- wózki dziecięce z funkcją głęboką, spacerową i nosidełkiem – 399 zł (600 zł)

Opiume, Zamkowa 20

- kto kupi wody firm: Calvin Klein, Lacoste, Maschino, Turssardi lub Versace, ten dostanie 50 proc. zniżki na mleczka, żele, balsamy, dezodoranty w sztyfcie i balsamy po goleniu tych firm
- kosmetyki renomowanych firm stanowią o 25 proc. (s)

WALENTYNKOWY DROBIAZG

Porcelanowy słonik z sercem za 3,50 zł.

Zbliża się dzień zakochanych, dlatego sklepowe półki pękają pod ciężarem walentynekowych gadżetów.

Po pluszowe serduszka z pozytywką pabianiczanie chodzą do SDH Trzy Korony na stoisko samoobsługowe. Płacą za nie 7,22 zł. Małe pluszowe misie ściskające w łapkach serce są tu po 9,69 zł.

Spore misie z sercem i pozytywką kosztują 27,68 zł. Poduchę w kształcie serca z nóżkami i rączkami wyceniono tu na 47 zł. Kupimy tu także pocztówki ozdobione serduszkami i walentynekowym wyznaniem. Najtańsza kosztuje 90 groszy, najdroższa – 2,20 zł.

Po ręcznie robione walentynekowe kartki warto wejść do kwiaciarni Magat (ul. św. Jana 7/9). Kartki są ozdobione papierowymi serduszkami, suszonymi kwiatami i liśćmi. Kosztują od 6 do 8 zł. Kupimy tu także drewniane serduszka do powieszenia z wierszykiem na odwrocie (7–12 zł) oraz maskotki z serduszkami (8–18 zł).

Jeśli chcemy podarować ukochanej osobie ramkę w kształcie serca z włożonym do niej zdjęciem, to musimy przejść

się na stoisko z upominkami na I piętrze SDH Trzy Korony. Za taką ramkę trzeba zapłacić 7,50 zł. Kartki obsypane sercami są tu po 3,50 zł.



Żeby uczucie przetrwało i było szczere, warto podarować ukochanej osobie słonika. Porcelanowe słonie z serduszkami są po 3,50 i 8,50 zł. Taka cena obowiązuje w sklepie V&W (ul. Zamkowa 34). Drewniane słonie z serduszkami wyceniono tu na 2,20 zł. Zakochani kupią tu też drewniane serca do powieszenia na ścianie lub w oknie (4,50 – 8,50 zł), ceramiczne skarbonki-serca

(5,50 – 14,50 zł) i walentynekowe karty (0,40 – 3,50 zł).

Panowie mogą podarować swoim wybrankom mydełko w kształcie serca. Kupią je w sklepie Szuflada (róg św. Rocha i św. Jana). Cena: 10 zł.

Szklany świecznik-serce kosztuje tu 15 zł. Drewniane serduszka na patyku kosztują od 4,50 do 9 zł.

Serduszka ułożone z kilkudziesięciu różyczek można kupić w kwiaciarni Tuberoza przy ul. Nawrockiego 17 i w supermarkecie Champion. Kosztują 25 zł. Maskotki z serduszkami są tu po 10 zł.(s)



**EKSPRESY
EKSPRESY
EKSPRESY**

POSZUKUJEMY osób

w wieku 4–65 lat do udziału w filmach i reklamach telewizyjnych. Studio 15, ul. Żeromskiego 15. Tel. 212–13–10.

STOMATOLOGIA

Jolanta Jaroszyńska-Kasprzak
Poniedziałki – środy (14.00 – 18.00)
Piątki (8.00 – 12.00)
Pabianice, ul. Ludowa 4
Tel. 213–07–62, 214–92–22.

ZATRUDNIĘ pracownika z praktyką do myjni samochodowej. Pabianice, ul. Grota-Roweckiego 24c.

SPRZEDAM wieżę Panasonic na 5 CD z pilotem, srebrną. Tel. 213–37–89.

SPRZEDAM video 6-głównicowe, stereo Hi-Fi Chitachi z pilotem, LP, SP. Tel. 213–37–89.

GŁOŚNIKI samochodowe Kennwood 210W 40hm, 3-drożne metalizowane, membrana. Tel. 213–37–89.

SPRZEDAM dom 120 m. Tel. 0602–817–339.

LOKAL do wynajęcia. Tel. 0608–836–472.

PILNIE kupię lub wynajmę powierzchnię magazynowo-biurową (100 – 200 m) na trasie Rzgów – Pabianice, Pabianice – Starowa Góra. Tel. 0601–35–56–50, 0603–439–626.

SPRZEDAM lub zamienię przyczepę campingową na gastronomiczną. Tel. 0502–636–211.

SPRZEDAM Renault ciężarowe i Seata Rondo lub zamienię. Tel. 0502–636–211.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie. Tel. 212–11–06.

DZIAŁKA pracownicza (450 m) z domkiem piętrowym, murowanym, Pawlikowice – sprzedam. Tel. 214–56–79.

REMONTY mieszkań – gładź, malowanie, glazura, terakota, płyty kartonowo-gipsowe. Tel. 214–85–12, 0608–521–461.

LOGOPEDA. Tel. 215–35–37, 0602–752–079.

STÓŁ do stabilizacji dzianin z wytwornicą pary firmy Comel, nowy, faktura VAT, sprzedam. Tel. 0501–713–222.

NAPRAWA pralki, lodówki, zmywarki – tanio, solidnie, 2-letnia gwarancja. Tel. 215–01–95.

VIDEOFILMOWANIE cyfrowo zapis na DVD, Fontner, Orla 14. Tel. 215–41–01, 215–01–64.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępcy redaktora naczelnego:

Grażyna Grabowska, Grzegorz Kopacz; sekretarz redakcji Renata Kamińska; sport: Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski; fotoreporter Tomasz Kałużny; grafik Katarzyna Hans-Zalepa; dział reklamy: Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk; kolportaż: Marcin Czupreta. Wydawca: Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95–200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl

e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: Tomasz Lewandowski. Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak-EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.

tekst
promocyjny

Tu warto wstąpić

Ponad 360 gatunków herbat i 280 rodzajów kaw. Tak imponującą ofertą może pochwalić się sklep **Koneser** przy ul. Brackiej 29d (pasaż przy Biedronce).

Osiedlowy sklep na Brackiej działa od listopada. Przez ten czas, klienci zdążyli przyzwyczaić się do rewelacyjnie niskich cen i przysławiającego o zawrót głowy wyboru „liściastych” i „ziarnistych” napojów. Niezdecydowanym klientom z pomocą przychodzi wykwalifikowana obsługa, która bez problemu do-



Sklep Koneser przy ul. Brackiej 29d czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–19.00 i w soboty od 8.00 do 14.00

bieże rodzaj napoju do gustu i potrzeb nawet najbardziej wybrednych klientów.

Obok kawy i herbaty, sklep posiada też duży wybór wyrobów tytoniowych (180 gatunków) sprzedawanych po wyjątkowo atrakcyjnych cenach.

Sklepy firmy Koneser działają wyłącznie w oparciu o polski kapitał. To dlatego ceny z powodzeniem konkurują z cenami z dużych marek, a produkty mają znacznie wyższą jakość.

Koneser przy ul. Brackiej 29d to drugi sklep tej firmy w Pabianicach. Do tej pory po aromatyczne herbaty i kawy pabianiczanie

jeździli na ul. Łaską 38. (r)

tekst
promocyjny

Będzie parking

Mieszkania w atrakcyjnym punkcie Pabianic buduje i sprzedaje firma Konbet. Kameralne bloki Konbetu wyrastają w parkowej okolicy przy ul. Smugowej. Już wkrótce nowe mieszkania powstaną na osiedlu przy ul. Siennej. Mieszkańcy będą mieli do dyspozycji obszerne place parkingowe, plac zabaw i ogrodzony, w pełni zagospodarowany teren zielony wokół budynków.

Przy zakupie mieszkań od Konbetu, można skorzystać z atrakcyjnej oferty kre-

dytowej. Spłata rat kredytu jest znacznie bardziej opłacalna, niż opłata za wynajmowanie mieszkania od osób trzecich. (r)

O NIM SIĘ MÓWI

DEZERTER

Zaledwie 72 dni **Przemysław Greczka** z Ksawerowa był radnym powiatowym drugiej kadencji. Nagle stwierdził, że mu to wystarczy. I złożył mandat.

„Startując w wyborach byłem pewien, że będę mógł służyć społeczeństwu. Ostatnio jednak obowiązki zawodowe zmuszają mnie do pracy poza Pabianicami” – napisał w uzasadnieniu swojej decyzji. „Nie jestem w stanie pogodzić pracy zawodowej ze społeczną. A wszystkie swoje obowiązki traktuję poważnie”.

ONI O NIM



FLORIAN WŁAŹLAK
– radny powiatowy (prawica):

– Jeśli obowiązki zawodowe uniemożliwiły mu udział w sesjach, to rozumiem decyzję. Pan Greczka prowadzi poważny interes, z tego żyje i utrzymuje rodzinę. Politykiem się bywa, a na życie trzeba zarabiać.



ROBERT KRASKA
– dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, który obejmuje mandat po Greczce:

– Miał powody, by zrezygnować z mandatu. Ja byłem i jestem przygotowany do pełnienia funkcji radnego. Nie spodziewałem się tylko, że nastąpi to tak szybko, że jeszcze w tej kadencji będę mógł pracować dla społeczeństwa.



PRZEMYSŁAW GRECZKA

WIEK: 42 lata.

WYKSZTAŁCENIE: wyższe, magister zarządzania.

ZAWÓD: przedsiębiorca. Prowadzi firmę handlującą kotłami i piecami.

PRZYNALEŻNOŚĆ PARTYJNA: był w AWS, teraz jest w Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Był radnym powiatowym „prawicy” w latach 1998–2002.

STAN RODZINNY: żonaty, czworo dzieci.

CZYM JEŹDZI: volvo.

HOBBY: pływanie.

HOROSKOP



BARAN (21.03 – 19.04)

W miłości huśtawka nastrojów. Po kłótniach i dąsach nastąpią chwile pełne ciepła i namiętności. Nawet w zimowych temperaturach będziesz miał temperament godny latynoskiego kochanka.



BYK (20.04 – 20.05)

Na początku tygodnia czeka Cię jakieś miłe wydarzenie. Może wpadniesz na dobry pomysł i dokonasz korzystnych zmian, a wokół Ciebie zapanuje miłe ożywienie. Nie oceniaj ludzi powierzchownie.



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

To, czego teraz najbardziej potrzebujesz, to stabilizacja, pewność i poczucie bezpieczeństwa. Pora więc wyjaśnić wątpliwości i dowiedzieć się, jakie są plany partnera.



RAK (22.06 – 22.07)

Staranniej komponuj swoją dietę. Unikaj produktów nadmiernie przetworzonych, zawierających zbyt wiele konserwantów. No i nie wyolbrzymiaj problemów. Bądź realistą.



LEW (23.07 – 22.08)

Będziesz łatwo nawiązywał nowe znajomości a i okazji ku temu nie zabraknie. Nie powinienes być jednak zbyt ufny i łatwowierny – zwłaszcza tam, gdzie relacje z innymi łączą się z finansami albo interesami.



PANNA (23.08 – 22.09)

W sprawach sercowych nie wróżę Ci ekscytujących przeżyć. Marzenia o wielkiej miłości spełnią się innym razem. W sprawach zawodowych nie opuść Cię dobra passa. Możesz nawet odnieść drobny sukces.



WAGA (23.09 – 22.10)

Początek tygodnia przyniesie niewielkie, ale sympatyczne zmiany, które wprawiają Cię w nastrój radosnego ożywienia. Może pozbędziesz się jakiegoś problemu, otworzą się przed Tobą nowe możliwości...



SKORPION (23.10 – 21.11)

Uważaj w pracy. Trudno bowiem Ci będzie podporządkować się poleceniom zwierzchników. Dojdzie do głosu niepokorna strona Twojej natury i wszystko będziesz wiedział lepiej, a szef tego nie lubi.



STRZELEC (22.11 – 21.12)

Wprawdzie Wenus opuściła już Twoje królestwo, ale to wcale nie znaczy, że opuści Cię szczęście w miłości. Może tylko trzeba będzie się bardziej postarać i więcej z siebie dać.



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)

Zaczyna się bardzo dobra passa dla spraw Twojego serca. Pod opieką Wenus cieszyć się będziesz większym niż zazwyczaj powodzeniem i ludzie będą Ci zyczliwi. Wokół Ciebie zapanuje miłe ożywienie.



WODNIK (20.01 – 18.02)

W życiu towarzyskim możliwe pewne zmiany i zawirowania. Na przykład jedni znikną z horyzontu, ale na ich miejsce pojawią się od razu nowe twarze. Nie dogadaj nadmiernie swojemu podniebieniu.



RYBY (19.02 – 20.03)

W miłości i w relacjach z otoczeniem – wyraźna poprawa. Mniej napięć, nieporozumień, konfliktów. Możesz liczyć na przyjemne uczucia i szczególną życzliwość otoczenia. Z pewnością bardzo Ci się to przyda.

**Oferta handlowa ważna
od 05.02.2003r. do 11.02.2003r.**

Pabianice ul. Łaska 50/54
Godz. otwarcia Pn-So 6.30-21.00 Niedz. 9.00-19.00

polo market

Kubek serce



2⁹⁹
1 szt

3⁹⁹
1 szt

Antyramka



Proszek IXI - 3 rodzaje

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży